



Gazeta Polkowicka

Tygodnik Powiatu
Polkowickiego
ISSN 1509-9954
Data 10 stycznia 2003 r.
nr 2 (132)
nakład 12000

Redaktor prowadzący: Anna Osadczuk

Wydawnictwo bezpłatne

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice



**Koniec Kas
Chorych**
str. 4



**Jak szukać
pracy?**
Sprawdzała
Jolanta Ozdoba
str. 6

Ogłoszenie dnia:

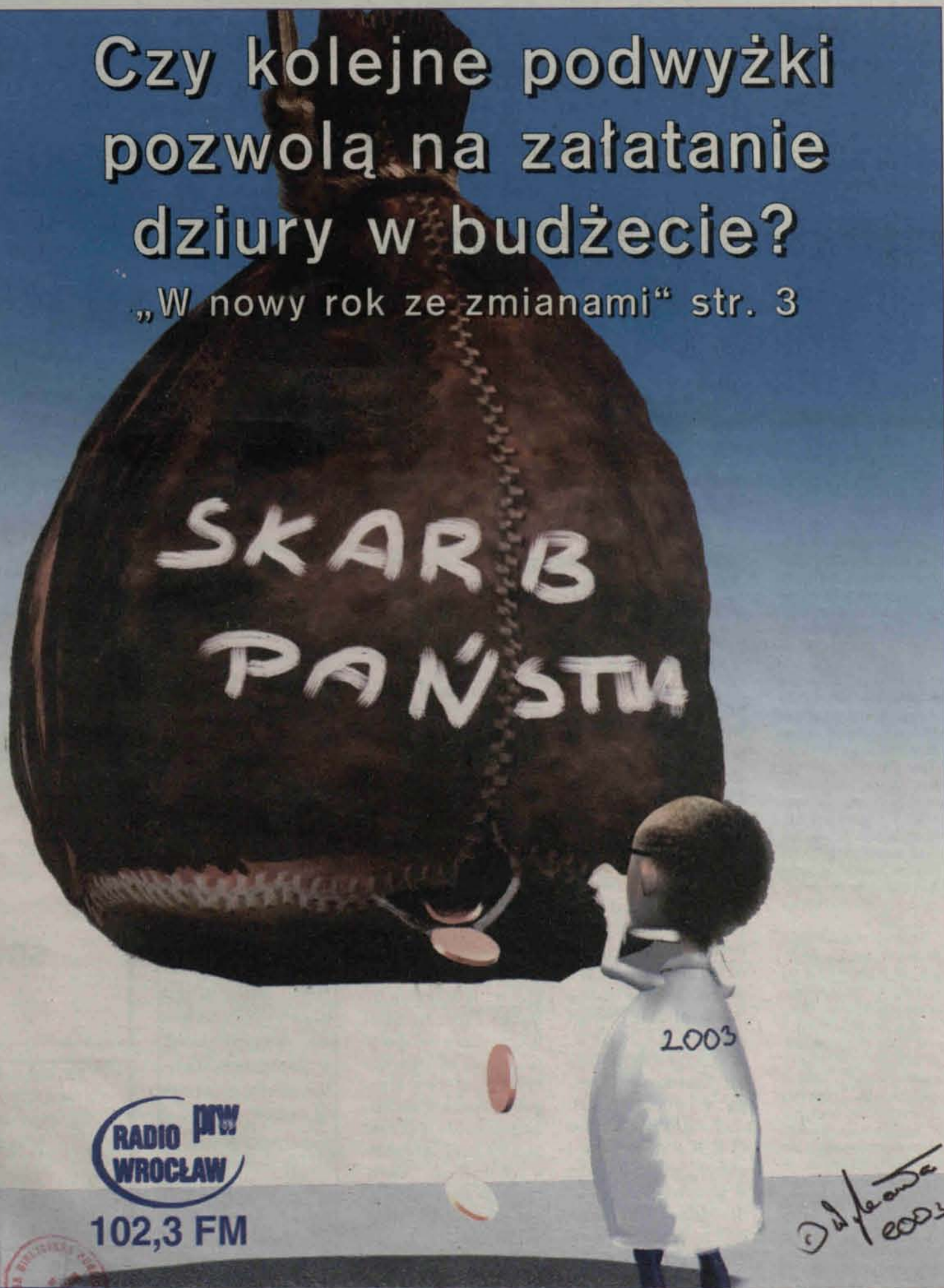
Sprzedam: opel
VECTRA SEDAN - 92
rok, 1800 cm, bordowy
metalik, dobrze wypo-
sażony, sportowy wy-
gląd, stan bardzo do-
bry. Cena. 14.300 zł.

Tel. 504-199-655,
502-362-129

Ogłoszenia drobne na str. 15

Czy kolejne podwyżki pozwolą na załatanie dziury w budżecie?

„W nowy rok ze zmianami“ str. 3



**RADIO PRY
WROCLAW**
102,3 FM



Zadzwoń! do mnie kolega z Poznania i dopytywał o to dlaczego nie ma jeszcze nowego marszałka naszego województwa. I cóż ja mu miałem powiedzieć? Trochę głupio opowiadać jak to powstała koalicja SLD z Samoobroną (zresztą po ciężkich negocjacjach) i po jej stromowaniu zaczął się dopiero poważny problem: trzeba powołać zarząd województwa. Koalicjanci, jak to koalicjanci, zgłosili kandydatów i... strach błądy padł na SLD. Dlaczego? Ano dlatego, że niektórzy kandydaci Samoobrony niezbyt długo pobierali nauki i z ich wykształceniem jest, powiedzmy sobie szczerze, ale łagodnie, pewien problem. A tu do zarządzania całym regionem. Jasne, że nie brakuje ludzi, którzy mają mądre wykształcenie, a świetnie radzą sobie w życiu. Taki, na przykład, były bramkarz Maciej Szczęsny jest ekspertem w telewizyjnym studiu podczas relacji z bardzo ważnych meczów piłkarskich. Słucha się go z przyjemnością, bo facet jest inteligentny, elokwentny i wie o czym mówi. Naprawdę trudno się domyślić, że jest absolwentem jedynie podstawówki.

Problem z kandydatami Samoobrony jest jednak inny. Elokwencja, kultura, której z pewnością im nie brakuje, to jednak za mało. Szczęsny całe swoje życie (włącznie z edukacją) poświęcił piłce i wie o niej wszystko. Obawiam się bardzo, że owi kandydaci całego życia zarządzaniu nie poświęcili. Boję się też, że mają raczej marną wiedzę na temat choćby procedur obowiązujących w samorządzie, czy KPA, a bez tych podstawowych spraw ciężko kreować politykę całego regionu. I nie tu nie pomoże fakt, że można się nauczyć. Jasne, że można, tylko, że kandydaci już na to czasu nie mają. Bo jeśli się nie nauczyli w szkole (a nie nauczyli się), to mogą się nauczyć na swoich błędach, za które, tak się jakoś składa, my będziemy płacić. Dlatego SLD się tych kandydatów przestraszyło i dlatego nie mamy w województwie nowych władz. Skarzy się na to zresztą także wiceminister marszałek Emilian Stanczyński, który bardzo chciałby już poświęcić cały swój czas Polkowicom, a nie może.

Tak to właśnie wygląda i można chyba zrozumieć dlaczego rozmowa z kolegą z Poznania do najprzyjemniejszych nie należała. Czymże się tu chwalić?

Na szczęście są także sprawy, którymi chwalić się wręcz wypada i o których mówi się z przyjemnością. Sprawy taką są zakończone negocjacje z UE. Mój przyjaciel z Włoch na święta przysłał mi kartkę z życzeniami i dopiskiem, że bardzo się cieszy, iż niedługo mieszkać będziemy właściwie w jednym kraju. Też się cieszę, tylko dlaczego w tej naszej części tak zimno? Grzegorz Szczepaniak

Radni rozwiążą

Jednym z tematów poruszanych podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Gaworzycach była sprawa podstawowej opieki medycznej w miejscowym ośrodku zdrowia.

Problem będzie omawiany szerzej podczas jednej z kolejnych sesji. Przedtem będzie dyskutowany w czasie obrad komisji rady.

Sprawa ciągnie się już od dawna. Mieszkańcy gminy często zgłaszali skargi na pracę lekarza rodzinnego. Niezadowoleni byli ze sposobu traktowania ich jako pacjentów.

Gaworzyce

Podobno wcześniejsza zmiana lekarza nie była możliwa, ponieważ nie znaleziono nikogo chętnego do tej pracy. Przeszkodą był m. in. brak mieszkania służbowego.

Mieszkańcy gminy z niecierpliwością oczekują rozwiązania problemu. Już znaleziono nową lekarkę. Prowadzone są także rozmowy w sprawie wynajęcia dla niej mieszkania. Do sprawy wrócimy.

Sabina Lipiec

Sportowe działania

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Radwanicach zaplanowała wydatki na profilaktykę w roku 2003.

Przyszłoroczny budżet komisji wynosi 60 tys. zł, a podstawowe cele, na które zostaną wydane pieniądze to przede wszystkim dotacje dla organizacji sportowych oraz realizacja programów profilaktycznych oraz remonty.

Część środków GKRPA stanowią opłaty za oświetlenie uliczne na terenie gminy, które wyniesie 20 tys. zł oraz remont dachu budynku, w którym działa Klub Środowiskowy „Droga” w kwocie 9 tys. zł.

W budżecie GKRPA radni uwzględnili dotacje w wysokości 5 tys. zł dla klubu „Alternatywa” na realizację programu profilaktyczno

- edukacyjnego oraz 1,5 tys. zł na prowadzenie przez nauczycieli

programów zajęć w czasie ferii zimowych w szkołach podstawowych w Radwanicach i Buczynie.

Pieniądze również otrzymają organizacje sportowe w kwocie 3 tys. zł na zakup obuwia i sprzętu sportowego dla LZS-ów w Radwanicach i Buczynie oraz 1,5 tys. zł na sprzęt sportowy dla uczniowskiego klubu „Alternatywa”. Radni zaproponowali, by część środków przeznaczyć na remont świetlicy w Strogoborzycach oraz sfinansowanie uczestnictwa pielęgniarek w szkoleniach dotyczących rozwiązywania problemów alkoholowych.

Adrianna Jakubowska

Radwanice

Ciepłe spotkanie

Na zaproszenie starosty Powiatu Polkowickiego, Marka Tramsia, przybył do Polkowic Eric Alira, zwycięzca drugiej edycji emitowanego przez telewizję Polsat programu „Bar”.

W spotkaniu, poza głównym gościem, udział wzięli, żona Erica, jego dzieci, wicestarosta Kamil Ciupak, sekretarz powiatu, Jarosław Dąbrowski oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Starosta powiatu witając gościa z pobliskiego Chocianowa (Eric jest mieszkańcem tego miasta) wręczył mu emblemat herbu powiatu, rodzinę zaś obdarował drobnymi upominkami. Eric jest pierwszym mieszkańcem z terenu Chocianowa, który otrzymał taki emblemat.

Dalsza część wizyty miała charakter półoficjalny, poruszano różno-

rodne tematy, każdy z nich jednak w jakimś stopniu wiązał się z programem „Bar”, który to całkowicie odmienił życie Erica.

Zwycięzca „Baru” opowiadał o swoich przeżyciach związanych z programem, mówił o uczuciach, refleksjach, przyjaźniach, o wszystkim, czego nauczyła go obecność w „Barze”. Podzielił się również swoimi planami na przyszłość. Zapewnił, iż nawet gdyby zdarzyła się jakaś ciekawa propozycja pracy, która wymagałaby od niego przeprowadzki do innego miasta, to Chocianów zawsze pozostanie głęboko w jego sercu. Rozmowy toczyły się w przyjaznej, sympatycznej i pełnej ciepła atmosferze.

Konrad Kaptur

Gaworzyce

Konieczna współpraca

Wójt Gminy Gaworzyce spotkał się z nowo wybranymi sołtysami i członkami rad sołeckich.

Podobne spotkanie w gminie miało miejsce po raz pierwszy. Są oczywiście organizowane spotkania sołtysów przed każdą sesją rady, w której także uczestniczą, ale członkowie rad sołeckich do tej poru pozostawali w cieniu.

Spotkanie z wójtem było okazją dla nich do zaprezentowania się na forum publicznym.

Każdy z sołtysów prezentował siebie, członków swoich rad sołeckich

oraz najważniejsze sprawy do załatwienia w swoich wsiach.

Jednym z celów spotkania było także uświadomienie sołtysom, że sołectwa są częścią większej całości, czyli gminy. Dobro poszczególnych wsi zależy więc od kondycji całej gminy. W interesie wszystkich leży więc, by ta kondycja była jak najlepsza, a do tego konieczna jest współpraca wszystkich organów samorządu gminnego.

Sabina Lipiec

Sprostowanie

W artykule „Mniejsze zło” o budynku kina w rozbiórce zamieszczonym w poprzednim numerze naszej Gazety przez pomyłkę znalazło się zdjęcie przedszkola w Gaworzycach. Wszystkie zainteresowane osoby przepraszamy.

Jednocześnie informujemy, że powrócimy do sprawy byłego kina, gdyż pojawiły się nowe fakty w tej sprawie.

Redakcja

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance

Lilli Żelem
z powodu

śmierci ojca

składa
Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Urzędu Gminy Polkowice.

Państwu Ryszardowi Nonas, Marcie Nonas
oraz Krzysztofowi Nonas wraz z rodziną

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Krystyny Nonas,

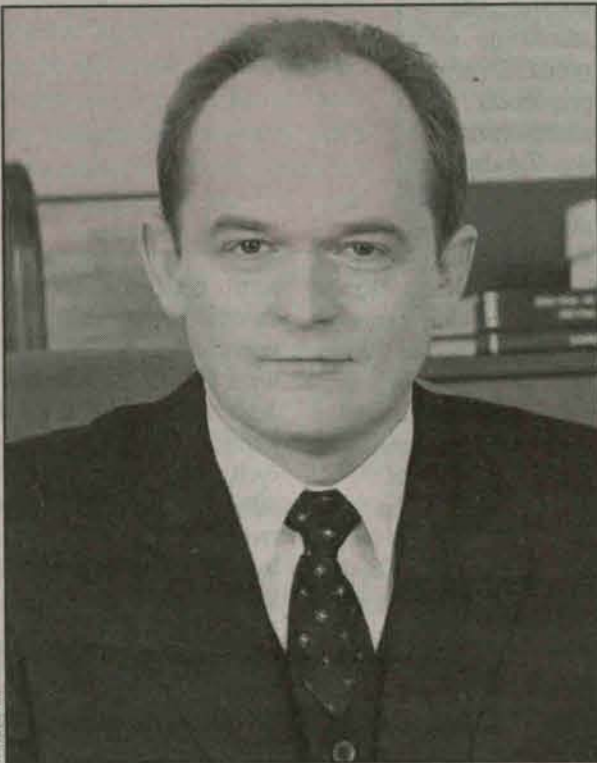
żony, matki, teściowej i babci
oraz wieloletniej nauczycielki

Składają

uczniowie, rodzice i pracownicy Szkoły Podstawowej
w Buczynie

Jeszcze kilka tygodni

Z Emilianem Stańczyszynem, burmistrzem – elektem oraz urzędującym marszałkiem województwa dolnośląskiego rozmawia Grzegorz Szczepaniak.



Emilian Stańczyszyn

– Od wyborów samorządowych minęły już ponad dwa miesiące, a dotychczas pracuje stary zarząd gminy Polkowice. Dlaczego?

– Powód jest tylko jeden: do tej pory w naszym regionie nie wybrano nowego marszałka i zarządu województwa. Obowiązujące prawo wymusza na mnie kontynuowanie pracy we Wrocławiu do czasu wyboru nowych władz naszego regionu.

– Czy to nie jest dziwna sytuacja?

– Bardzo dziwna, wręcz wstydliwa. Nasze województwo jest ostatnim w kraju, w którym politycy nie potrafią się porozumieć i wybrać nowych władz regionalnych. Uważam, że obecne rozwiązania prawne ustalające zasady ustępowania starych władz województwa są złe, niedopracowane przez parlament. Prawo powinno być tak skonstruowane, by wybór mieszkańców był ważniejszy, niż trwanie starych władz czy to województwa, czy to gminy. Chciałbym skupić się wyłącznie na sprawach polkowickich i ciągle nie mogę. To jest bardzo stresujące.

– Jak długo może trwać ten stan zawieszenia?

– Jeszcze co najwyżej kilka tygodni, gdyż później premier jest zobowiązany rozwiązać Sejmik Województwa, na miejsce urzędującego marszałka wskazać swojego komisarza i zarządzić nowe wybory w województwie.

– Czy do takiej sytuacji, pana zdaniem, dojdzie?

– Myślę, że radni wojewódzcy pod presją czasu oraz dbałości o swoje mandaty, uporają się jednak z wyborem nowego marszałka i zarządu w dopuszczalnym terminie. Inna sprawa, że niektóre dzisiejsze kandydatury na członków zarządu województwa z ramienia Samoobrony, która porozumiała się z SLD, nie napawają, moim zdaniem, optymizmem. To nie sprzyjałoby skutecznemu rozwiązywaniu problemów Dolnego Śląska.

– Co w związku z tym ze sprawami Polkowic?

– Po wyborach najważniejsze decyzje

wprowadzane przez panią burmistrz Stanisławę Bocian są ze mną konsultowane. Od Nowego Roku zamierzam wszystkie wtorki poświęcać na spotkania z mieszkańcami Polkowic, wykorzystując do tego celu należny mi urlop wypoczynkowy. Liczę, że najpóźniej w ciągu najbliższych kilku tygodni będę mógł zostać oficjalnie zaprzysiężony przez Radę Miejską i objąć funkcję powierzoną mi przez mieszkańców. Chcę jednocześnie poinformować, że intensywnie analizuję złożony przez stary Zarząd Gminy projekt budżetu na 2003 rok, wykorzystując sugestie nowo wybranych radnych, którzy od kilku tygodni pracują nad tym bardzo ważnym dokumentem w komisjach.

– Jakie będą pańskie pierwsze decyzje po wejściu do Ratusza?

– Po pierwsze zamierzam spotkać się z szefami największych firm działających na terenie gminy Polkowice, aby rozmawiać o ich rozwoju i tworzeniu nowych miejsc pracy. A jeśli chodzi o urząd, to dostosuję go do nowych regulacji prawnych. Prawo zobowiązuje mnie bowiem do przejęcia wszelkich obowiązków dotychczasowego zarządu, a to zasadnicza zmiana, która pociągnie za sobą inne. Zamierzam, między innymi, uzgodnić z radnymi nowe zasady współpracy.

– Dziękuję za rozmowę.

W nowy rok ze zmianami

Anna Osadczyk

Nowy rok przyniósł wiele zmian w przepisach. Pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego nie przekraczającego sześciu dni jest bezpłatny, mamy prawo do nieplanowanego urlopu, zapłacimy wyższy podatek za posiadanie psa drożej też zapłacimy abonament radiowo – telewizyjnego.

Poprawiony kodeks pracy obowiązuje od stycznia 2003 roku. Pracownicy, którzy otrzymają zwolnienie do sześciu dni, za pierwszy dzień choroby nie otrzymają wynagrodzenia.

– Wynagrodzenie za pozostałe dni pozostaje bez zmian: 80 procent – wyjaśnia Anna Więch, inspektor ds. pracowniczych w Urzędzie Gminy w Polkowicach. – Natomiast za pobyt w szpitalu pracownik otrzyma wynagrodzenie w wysokości 70 procent.

Z dniem 1 stycznia tego roku zaś pracownik zyskał prawo do nieplanowanego urlopu. Cztery razy w roku możemy powiadomić pracodawcę, że jutro nie przychodzimy do pracy. – Nie musi wcześniej zgłaszać tego pracodawcy – mówi Anna Więch. – Możemy w tym samym dniu, w którym nie przychodzimy do pracy zadzwonić i poinformować o swojej absencji, a po powrocie wypełnić druk urlopu na żądanie. Pracownik w ramach swojego normalnego urlopu może wykorzystać te cztery dni razem lub osobno.

Nowy rok przyniósł też podwyżki. Drożej też abonent radiowo – telewizyjny. Abonament radiowo

wzrósł o 20 groszy, a radiowo – telewizyjny 14,90 zł, czyli wzrost o 80 groszy. Więcej zapłacimy również za usługi pocztowe. Za

listy, kartki do 20 g zapłacimy 1,20 zł, do 50 g 1,30 zł, 2,20 zł kosztuje list polecony. Więcej zapłacimy również za przekaz: 4,50 zł za przekaz do 50 zł, a za przekaz do 100 zł – 5,50 zł. Podrożały także paczki. Za paczkę do kilograma zapłacimy 6 zł. Taniej jednak, bo 8 zł, zapłacimy za paczkę do pięciu kilogramów.

Więcej też w tym roku zapłacimy za posiadanie psa. Podatek wyniesie teraz 35 zł. – W tym roku ustawa nie przewiduje ulg. Informacja, którą podała Spółdzielnia Cuprum Polkowice, o 50 proc. – uldze, jest nieaktualna – mówi Danuta Krawiec, kierownik wydziału budżetowego w UG Polkowice. – Zwolnione z opłaty za jednego psa są osoby, które ukończyły 65 rok życia i prowadzą samodzielnie gospodarstwo.

Wzrosły również podatki: od środków transportu i od nieruchomości o około 2,8 procent w stosunku do roku ubiegłego. Najwięcej wzrósł podatek od gruntów innych niż rolne i leśne. O dokładnych stawkach podatków i terminach ich płatności będziemy pisać w kolejnych numerach GP.

Kalejdoskop

Świat

W niedzielę na dworcu autobusowym w izraelskim mieście Tel Awiw doszło do krwawego zamachu, wskutek którego zginęło 19 osób. Według izraelskiego rządu jest to próba wywołania chaosu przed styczniowymi wyborami do Knesetu i atakiem na Irak.

Polska

W piątek marszałek Sejmu, Marek Borowski, tłumaczył się władzom Klubu Parlamentarnego SLD z decyzji o zwieszeniu prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji. Według „Rzeczpospolitej” i „Trybuny” liderzy klubu mieli żal, że nie skonsultował się z nimi, ani z rządem.

Dolny Śląsk

Dwoje dzieci w wieku 3 lata i 1,5 roku zginęło w sobotnim wypadku koło Szczytnej. Auto prowadzone przez matkę wpadło do rzeki. Akcja ratownicza trwała do bę.

Sport

Fin Janne Ahonen triumfował w 51. edycji Turnieju Czterech Skoczni. Adam Malysz, który w kończącym TCS konkursie w Bischofshofen zajął 7. miejsce, w generalnej klasyfikacji turnieju uplasował się na 3. pozycji.

Adrianna Jakubowska

Nasza okładka



graf. Bernard Wybierala

Stan dróg

Mimo opadów śniegu aura w tym roku nie zaskoczyła służb drogowych. Wszystkie drogi na terenie powiatu polkowickiego są przejezdne. Ponieważ to dopiero początek zimy i jeszcze nie raz poproszy śnieg, informujemy, że pod nr telefonu 831 - 94 - 74, pod którym dyżurny Zarządu Dróg Powiatowych w Przemkowie można uzyskać informację o stanie dróg.

Monika Szatkowska

Zauważeni

Prezes Stowarzyszenia Forum Jedności Krzysztof Kaczanowski otrzymał podziękowanie i wyrazy uznania za pomysł promocji młodych liderów od Danuty Dałkowskiej, dyrektora Centrum Kultury „Muza” i Krystyny Łybackiej, Ministra Edukacji Narodowej i Sportu.

Listy z podziękowaniami i gratulacjami przyszły po tym, jak prezes stowarzyszenia rozesłał do różnych instytucji w kraju ostatni tomik poezji. W liście od Minister Krystyny Łybackiej czytamy „(...) Wyrażam swoje uznanie dla Państwa inicjatyw, które umożliwiają wyłonienie i promowanie wybitnie uzdolnionej młodzieży z różnych środowisk i regionów Polski. Na Pana ręce składam gorące podziękowania dla wszystkich, którzy działają na rzecz Młodych Końca Wieku (...)”. – *To dla mnie ogromne wyróżnienie – podkreśla prezes stowarzyszenia.*

Monika Szatkowska

Koniec Kas Chorych

Kolejna reforma służby zdrowia. Narodowy Fundusz Zdrowia zastąpi Regionalne Kasy Chorych. Czy dzięki tej zmianie sytuacja polskiej służby zdrowia się poprawi?



**Halina Palera,
Polkowice**

– Zmiany są dla mnie obojętne, chcę tylko by dostęp do służby zdrowia był bezpłatny. Szokują mnie informacje o zarobkach dyrektorów kas chorych, gdy na leczenie brak pieniędzy. Zlikwidowano kasy chorych, a teraz tym, którzy je prowadzili należą się, liczone w tysiącach złotych, odprawy.

Kasy Chorych zastąpią one zostaną Narodowym Funduszem Zdrowia. NFZ będzie podlegał premierowi i ministrowi zdrowia. Fundusz będzie, podobnie jak KCH, zawierał umowy na świadczenia zdrowotne ze szpitalami i przychodniami.

Od kilku lat służba zdrowia w Polsce bombardowana jest coraz to nowszymi reformami Ministerstwa Zdrowia. Od stycznia br. planowano wdrożenie w życie nowego systemu Narodowego Funduszu Zdrowia. Niestety mimo



**Czesław Ziemacki,
Polkowice**

– Jeszcze kasy chorych dobrze nie rozpoczęły działalności, a już je zlikwidowano. Uważam, że zmiany nie wyjdą służbie zdrowia na dobre, a pochłoną kolejne pieniądze. Na leczenie będzie jeszcze mniej środków finansowych. Należało dać jeszcze szansę kasom chorych.

podpisanej przez prezydenta ustawy Ministerstwo Zdrowia nie przygotowało się do wprowadzenia w życie tej ustawy. Prawdopodobnie nowy system zacznie działać dopiero 1 kwietnia.

W związku z tym, do końca marca wszystkie zakłady opieki zdrowotnej na terenie kraju będą pracowały na zasadach ubezpieczenia powszechnego i założeniach określonych przez Kasy Chorych.

– *Narodowy Fundusz Zdrowia to na razie przyszłość, obecnie pracujemy na starych zasadach – mówi Mariola Kośmider, pre-*

zes Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych. – *Mimo że mamy już prawie połowę stycznia nasz zakład nie otrzymał do tej pory ani nowej umowy, ani aneksu do umowy realizowanej w roku 2002. Mam nadzieję, że kasa chorych zapłaci nam za świadczenie usług od początku stycznia br. – dodaje prezes.*

Służba zdrowia na terenie powiatu polkowickiego funkcjonuje bez zmian. Nadal działają wszystkie poradnie specjalistyczne, a pacjent za usługi medyczne nie musi płacić. – *Liczymy na to, że kasa chorych w najbliższym czasie przygotowuje stosowne dokumenty i pokryje koszty leczenia pacjentów.*

Z końcem ubiegłego roku PCUZ przygotowywało się do nowego systemu Narodowego Funduszu Zdrowia. – *We wrześniu złożyliśmy oferty na wszystkie usługi, które jesteśmy w stanie realizować na terenie gminy i powiatu. Niestety w ostatnich dniach grudnia wszystkie konkursy zostały odwołane – kończy prezes.*

Jak wynika z przeprowadzonej wśród mieszkańców Polkowic sondy wielu obawia się reformowania reformowanej już służby zdrowia.

Mimo trudnej i nie do końca wyjaśnionej sytuacji PCUZ proponuje pacjentom kolejne, nowe usługi. – *W ramach Ośrodka Pomocy Psychologicznej zorganizowaliśmy pomoc terapeutyczną dla ofiar przemocy w rodzinie i urucho-*

miłmy telefon zaufania – wyjaśnia prezes Kośmider.

Jeszcze nie wiadomo, czy zmiany w służbie zdrowia wyjdą pacjentom na dobre. Nie wiadomo także czy reforma nie zakończy się tylko na przesunięciach stanowisk, nowych pieczęci i formularzach. Obecnie ośrodki zdrowia i szpitale mają niepewną sytuację. Nie wiedzą, jakie

W roku 2002 składka na ubezpieczenie zdrowotne wynosiła 7,75 proc. przychodu ubezpieczonego. Zgodnie z obowiązującym prawem wzrosła o 0,25 punktu procentowego. Wzrost

składki (zgodnie z ustawą) będzie finansowany bezpośrednio z kieszeni podatnika.

Oznacza to, że składka wzrastać będzie każdego roku średnio o około 3–7 zł. miesięcznie, każdego roku.

Jak poinformował nas Andrzej Tro-



**Leszek Bączyński,
Polkowice**

– *Rzadko choruję, więc temat bezpośrednio mnie nie dotyczy. Wiem, że Dolnośląska Regionalna Kasa Chorych ma najtrudniejszą sytuację finansową w kraju, ale czy zmiana na fundusz coś przyniesie tego na razie nie wie nikt. Aczkolwiek jestem ogólnie za zmianami.*

umowy otrzymają; na jakie usługi i jakie limity będą obowiązywały na poszczególnych świadczeniach.

szyński z ministerstwa zdrowia, około 15 – 17 stycznia odbędzie się posiedzenie Senatu, na któ-



**Janusz Lew,
Polkowice**

– *Uważam, że rząd dobrze zrobił wprowadzając fundusz. Kasy chorych nie zdały egzaminu. Za dużo było biurokracji. Kasy chorych zatrudniały ogromną rzeszę ludzi, których należało opłacić. Teraz mam nadzieję, że się to zmieni. A czas pokaże, czy kolejna reforma będzie udana.*

rym będzie omawiana kwestia ubezpieczeń powszechnych w Narodowym Funduszu Zdrowia. Jego zdaniem fundusz jest jednym ze środków mających usprawnić służbę zdrowia. Centralizacja zarządzania służbą zdrowia była zapowiadana już w kampanii wyborczej SLD.

Miejmy nadzieję, że minister zdrowia pomyśli również o pacjentach, a nie jedynie o ratowaniu własnego budżetu. W innym razie nam, pacjentom pozostanie jedynie dostęp do wyjątkowo już teraz kosztownej służby zdrowia.

Monika Szatkowska

z notatnika senatora

Ostrożny optymizm

Tuż po powołaniu Grzegorza Kołodki wyraziłem nadzieję, że ożywienie w gospodarce jest możliwe. Mile mnie zaskoczył raport Głównego Urzędu Statystycznego, który przeczytałem w czasie świąteczno-noworocznej przerwy.

Liczy nie kłamią. W trzecim kwartale minionego roku zanotowano, po raz pierwszy od wielu miesięcy, wzrost produktu krajowego brutto. Jeśli tendencja taka się utrzyma, to jest szansa, że także wyniki trzech ostatnich miesięcy stwarzają nadzieje na tak bardzo oczekiwane ożywienie gospodarcze.

Dobre wyniki notuje przemysł miedziowy, co cieszy szczególnie, bo można być spokojnym o byt ponad 30 tysięcy pracowników branży, z której się wywodzę. Symptomy ożywienia pojawiły się jeszcze nie we wszystkich branżach i nie spowodowały przyrostu miejsc pracy, ale jeśli tendencje wzrostowe PKB się utrzymają, to wierzę, że nastąpi także poprawa na rynku pracy. Zatem optymizm premiera Kołodki, który podzieliłem, okazał się uzasadniony.

Bardzo liczę na to, że w nowym roku nastąpi dalsza poprawa wyników gospodarczych. Skłaniają mnie do takiego optymizmu niezłe wyniki w eksporcie i wyraźne w ostatnim półroczu ożywienie w przemyśle. Jeśli przełoży się to na polepszenie wyników finansowych przedsiębiorstw, to być może zechcą one inwestować, a to z kolei pobudzi budownictwo i branżę pokrewną.

Coraz bardziej realny staje się tegoroczny wzrost PKB o 3,5 proc., co jeszcze w połowie 2002 roku uważano za mrzonki wicepremiera. Kiedy profesor Kołodko ogłaszał swój program, wielu ekspertów i polityków pukało się w czoło. Wystarczyło kilka miesięcy, by nawet najzagorzalsi krytycy wicepremiera przyznali mu rację.

Marian Lewicki, senator RP

Radwanice

Prawo bez prawa

Adrianna Jakubowska

Dokumenty wydane przez odpowiednie organy i przez właściwe osoby nie zawsze są prawdziwe. Przekonał się o tym Marian Szulga, mieszkaniec Radwanic, który przez wiele lat posiadał prawo jazdy nie wiedząc, że jest ono wydane... niezgodnie z prawem.

Marian Szulga od 1979 roku posiada dokument prawa jazdy, który jak wiadomo, zezwala mu na kierowanie samochodem. Po kilku latach wskutek nieszczęśliwego wypadku, do którego doszło w 1986 roku, sąd zabronił mu kierowania samochodem przez trzy lata, ale po odbyciu połowy kary dokument został zwrócony po ponownym odbyciu testów psychofizycznych.



Roman Szulga

– Zakład, w którym wówczas pracowałem, zwrócił się do sądu o złagodzenia kary – powiedział Marian Szulga. – Specyfika mojego zawodu wymagała ode mnie pracy w weekendy. Niestety, przez brak prawa jazdy nie miałem możliwości dojazdu do zakładu.

W 1988 roku pan Szulga odebrał dokument z Wydziału Komunikacji w Urzędzie Gminy w Radwanicach i od tamtej pory bez żadnych przeszkód i problemów legitymował się nim wierząc, że jest wydany

zgodnie z prawem. Niestety, ku jego zaskoczeniu, przez 14 lat legitymował się... fałszywym dokumentem.

Dowiedział się o tym, kiedy po wejściu przepisów o wymianie dokumentów prawa jazdy na nowe, chciał dopełnić formalności.

– Złożyłem dokumenty o wydanie nowego prawa jazdy w Wydziale Komunikacji w Starostwie w Polkowicach – powiedział Marian Szulga. – Niestety, po jakimś czasie otrzymałem odpowiedź odmowną, co mnie bardzo zdziwiło. Okazało się, że oddano mi prawo jazdy niezgodnie z prawem, ponieważ nie dopełniłem wszystkich formalności, czyli zdałem jedynie testy, lecz nie zdawałem egzaminu praktycznego.

Pan Szulga znalazł dokumenty potwierdzające, że zdał testy psychofizyczne w Wydziale Komunikacji w Starostwie w Głogowie. Nie znalazł jednak żadnych dokumentów potwierdzających, że zdał egzamin praktyczny.

Mimo, że pan Szulga posiadał prawo jazdy, zdał egzamin praktyczny na własny koszt.

– Cała ta sytuacja była bardzo dziwna, ponieważ legitymowałem się przez cały czas oryginalnym dokumentem i gdyby nie to, że musiałem zmienić go na nowy nadal jeździłbym o niczym nie wiedząc – kończy Marian Szulga.

Polkowice

Wypinani abonenci

Konrad Kaptur

Coraz powszechniejszą praktyką jest wykupywanie lokalnych operatorów sieci telewizji kablowych przez ogólnopolskie sieci. Niestety w tym przypadku, podobnie jak w wielu innych, wielkość firmy nie przekłada się na jakość świadczonych usług.

Mieszkańcom Polkowic bardzo często zdarza się widzieć na ekranach swoich odbiorników telewizyjnych napis: „Przepraszamy za usterki. Awaria programu”. Dlaczego tak się dzieje?

Wraz z nadejściem wolnego rynku przełamany został monopol telewizji publicznej. Najpierw na dachach naszych domostw zaczęły pojawiać się anteny satelitarne. Następnym krokiem była telewizja kablowa. Początkowo każde miasto posiadało własnego operato-

wanie, jak długo można usprawiedliwiać niską jakość świadczonych usług, co jest de facto złamaniem warunków umowy abonenckiej, modernizacją

sieci? Przez miesiąc, dwa, rok, a może pięć lat?

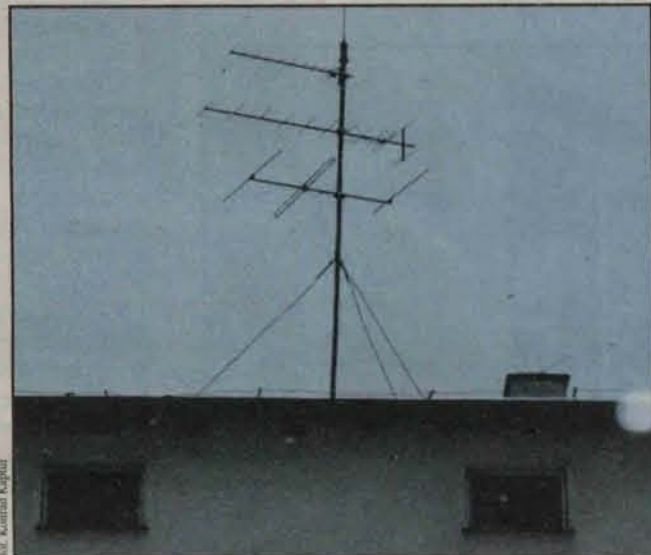
Kolejna sprawa dotyczy nieuprawnionych wypięć z sieci.

– Płacę regularnie rachunki, a mimo to któregoś dnia odłączono mi telewizję, jak można tak postępować z ludźmi – skarży się jedna z abonentek.

– Proszę zobaczyć – moim oczom ukazują się kserokopie dowodów uiszczenia opłaty abonamentowej za ostatnie trzy miesiące – Mam rachunki, a mimo to

dzisiaj na ekranie mojego telewizora zobaczyłam niebieską plamę zamiast oczekiwanego filmu. To skandal – dodaje inna.

Poproszona o komentarz do sytuacji przedstawiciel telewizji kablowej Vectra w Polkowicach, Barbara Krysztuf – Tatuśko, tłumaczy, że nie jest ona odpowiedzialna za kreowanie polityki firmy i nie jest władna do podejmowania żadnych wiążących decyzji, wykonuje tylko polecenia



Antena wydaje się sprawna, a obrazu nie ma

ra sieci. W Polkowicach była to Polkowska Telewizja Kablowa sp. z o.o. Podmiot ten odpowiedzialny był za całość prac związanych z obsługą sieci, ponadto jego pracownicy przygotowywali program lokalny. Spółka świadczyła wysokiej, jak na tamte czasy, jakości usługi. Ponadto abonenci wiedzieli do kogo mają się zwracać w razie zastrzeżeń dotyczących ewentualnych usterek, bądź uchybień. Obecnie rynek operatorów sieci telewizji kablowych wszedł w stadium kumulacji. Duże sieci stopniowo przejmują małych lokalnych operatorów. Jednym z potentatów jest telewizja kablowa Vectra. Jej udział w rynku szacuje się na 8,8 proc, co daje jej drugą pozycję w kraju. Firma systematycznie się rozwija przejmując kolejne lokalne sieci kablowe. Nie inaczej było w Polkowicach. Vectra wykupiła PTVK pół roku temu. Od tego momentu dla abonentów zaczęły się złe czasy.

Przerwy w odbiorze sygnału i śniejący obraz stały się codziennością abonentów Vectry. Lokalny przedstawiciel telewizji tłumaczy to modernizacją sieci, która dzisiaj działa z częstotliwością 860 MHz, a nie jak dotychczas z 450 MHz i w związku z tym występują usterki. Powstaje py-

płynące z góry, w tym przypadku z Elbląga, gdzie mieści się centrala Vectry, bądź Wrocławia, gdzie jest najbliższe terytorialnie biuro regionalne.

Dzwonimy więc do centrali Vectry, gdzie zostajemy połączeni z rzecznikiem prasowym firmy, Krzysztofem Stefaniakiem. Ten obiecuje zająć się sprawą i po dwudziestu minutach informuje nas, że rzeczona abonentka rzeczywiście została wypięta z sieci, ponieważ nie płaciła abonamentu za HBO, którego dostarczanie regulowane jest oddzielną umową. Zagadnięty o to, czy nie uiszczenie płatności za abonament na dostarczanie HBO upoważnia do wypięcia z sieci, odpowiada, że nie wie jak skonstruowana jest umowa. Otóż my wiemy: nie upoważnia. Umowa abonencka dotycząca dostarczania programów w ramach pakietu telewizji Vectra jest odrębna od umowy o dostarczanie HBO. Tak więc mamy przykład łamania prawa. Rzecznik obiecuje jednak przyjrzeć się bliżej Polkowicom i zwrócić uwagę kierownika regionu wrocławskiego, Janusza Krzycholika na to, co dzieje się w naszym mieście. Być może efektem owego przyglądania będzie poprawa jakości świadczonych przez Vectrę usług.

Nagrodzeni społecznicy

Po raz kolejny polkowskie starostwo zorganizowało konkurs na najlepszą inicjatywę społeczną. Ma on na celu wykazanie się działalnością społeczną mieszkańców wsi na rzecz swojej miejscowości.

Mieszkańcy wsi Kłębanowice (gmina Radwanice) zajęli drugie miejsce i otrzymali nagrodę o wartości dwóch tysięcy zł, którą przeznaczyli na zakup 21 krzeseł oraz paneli ściennych do świetlicy wiejskiej. Nagrodę wręczył Kamil Ciupak, wicestarosta powiatu polkowskiego Mieczysławowi Dąbrowskiemu, sołtysowi Kłębanowic.

Spółnicy z Kłębanowic zostali nagrodzeni za wykonanie elewacji świetlicy w swojej wsi, likwidację betonowego śmietnika oraz postawienie ławek i kwietników. Wykonali oni również boisko do siatkówki i koszykówki.

W tegorocznym konkursie pierwsze miejsce zajęli mieszkańcy Jakubowa Lubińskiego (gmina Przemków), trzecie miejsce zdobyli ex aequo mieszkańcy Ulanowa (gmina Radwanice) i Koźlic (gmina Gaworzyce), a czwarte – Radwanic.

Adrianna Jakubowska

Ważny gest

Ośrodek Pomocy Społecznej, jak sama nazwa wskazuje, zajmuje się pomocą osobom najbardziej potrzebującym. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Radwanicach, oprócz podstawowej działalności co roku w okresie świąt swoich podopiecznych obdarowuje świątecznymi paczkami lub organizuje spotkania wigilijne, składając życzenia.

Podczas Świąt Bożego Narodzenia pracownicy GOPS – u przy współpracy Urzędu Gminy w Radwanicach zorganizowali paczki dla około 20 osób samotnych z terenu gminy Radwanice.

– Zorganizowanie paczek nie byłoby możliwe bez pomocy sponsorów – powiedziała Maria Majczak, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radwanicach. – Dzięki kwiatom, ciukom i lokalnym sklepom święta osób samotnych były przyjemniejsze.

Adrianna Jakubowska

Wspólnymi siłami

W sali wiejskiej w Kłobuczynie w gminie Gaworzyce wymieniono na nowe dwa okna. Podczas ostatniej sesji Rady Gminy sołtys wsi stwierdził m. in., że chyba po raz pierwszy zdarzyło się, by wójt tak szybko reagował na potrzeby wsi. Z kolei wójt wyraził swoją wdzięczność Radzie Sołeckiej z Kłobuczyna i mieszkańcom wsi za pomoc w szybkiej wymianie okien.

Sabina Lipiec

Na łyżwy

W Gaworzycach znajduje się sporych rozmiarów basen. W lepszych czasach służył latem w czasie upałów jako kąpielisko. Zatrudniano nawet ratownika. Od lat mieszkańcy wsi nie korzystają z niego, bo nie spełnia wymogów Sanepidu.

Basen wybudowano jako zbiornik przeciwpożarowy. Nie jest jednak wykorzystywany, bo we wsi znajdują się hydranty, a poza tym obok remizy znajduje się staw, który może służyć także do celów przeciwpożarowych.

Ponieważ nastąpiły mrozy, członkowie Stowarzyszenia Gmina Gaworzyce Naszym Domem wpadli na pomysł, by na basenie zrobić lodowisko. Idea jest o tyle dobra, że mała warstwa wody nie stanowi zagrożenia dla ludzi w przypadku pęknięcia lodu.

Pojawił się też pomysł organizacji kuli-gu w okolicznych lasach. Na razie bawiły się w ten sposób dzieci z Dalkowa. Kulig dla nich zorganizował Józef Płoch, ogrodnik, właściciel miejscowego pałacu.

Sabina Lipiec

Znaleźć pracę

Problem bezrobocia znany jest w Polsce od wielu lat, jednak w ostatnim czasie liczba osób pozostających bez pracy stale rośnie. Czy sytuacja ulegnie zmianie? Czy młodzi, często bardzo dobrze wykształceni ludzie mogą liczyć na to, że znajdą zatrudnienie? Na pewno nie warto czekać, trzeba szukać pracy.

Jak to zrobić?

Istnieje kilka metod szukania pracy: rejestracja w urzędzie pracy czy w biurach pośredniczących w jej znalezieniu, przeglądanie ofert zatrudnienia w gazetach i internecie oraz kontakt bezpośredni. Jak się okazuje, ta ostatnia metoda jest najbardziej skuteczna, gdyż na największy sukces możemy liczyć, gdy sami wykażemy się aktywnością.

Znalezienie pracy przez urząd staje się coraz trudniejsze. Trudnością w tym przypadku można nazwać pozyskanie oferty przez urząd i przedstawienie jej osobie bezrobotnej. – Ustawodawca w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu co prawda nakłada obowiązek zgłaszania do Powiatowego Urzędu Pracy wolnych ofert pracy – jednak z reguły stanowi to tylko pusty zapis – powiedział Sławomir Wieczorek, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy.

Najczęściej Pracodawcy zgłaszają się wówczas, gdy liczą na dofinansowanie. Jest to możliwe dzięki Funduszowi Pracy (jest to dotacja celowa Skarbu Państwa) oraz hojności Gminy Polkowice, która od 2000 roku przeznaczyła znaczne środki na aktywizację bezrobotnych powiatu polkowickiego. Jednakże nie jesteśmy w stanie dofinansować wszystkich firm. Tak się dzieje, że z czasem, ustawodawca spycha nas do roli określonej przez społeczność tzw. „zasilkowców do wypłacania kuroniówki”, a dokładniej do wypłacania coraz to nowych świadczeń – w tym roku powracamy do zasiłków przedemerytalnych. Gdzieś po drodze zaczyna się zapominać o prześwietnej idei jaka towarzyszyła powstawaniu urzędów pracy, to jest szeroko pojętej aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. Pomimo bardzo trudnej sytuacji na rynku pracy oraz wszelkich innych ułomności, niekiedy wynikających z przyczyn obiektywnych staramy się łagodzić skutki zjawiska bezrobocia, poprzez organizację aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu – dodaje Sławomir Wieczorek.

Organizujemy wszelkiego rodzaju szkolenia, które mogą i

pomagają podnieść kwalifikacje, a w konsekwencji uzyskać zatrudnienie. Pomagamy również finansowo osobom zarejestrowanym udzielając pożyczek na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej oraz pożyczek szkoleniowych. Kierujemy również młodych ludzi (absolwentów szkół ponadpodstawowych i gimnazjalnych oraz wyższych) do odbywania staży absolwenckich u pracodawców. I ta właśnie forma cieszy się wśród pracodawców



największym powodzeniem. A dlaczego? Ponieważ pracodawca nie ponosi żadnych kosztów placowych z tytułu świadczenia przez absolwenta pracy. Dzięki środkom Funduszu Pracy jak również wsparciu i to znaczącym Gminy Polkowice umożliwiamy osobom bezrobotnym uczestnictwo w programach zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych, robót publicznych oraz programów specjalnych – kończy kierownik Wieczorek.

Pracodawca z tytułu zatrudnienia pracownika na takich zasadach do tej pory nie ma profitów, nie ma żadnych ulg w zakresie opodatkowania i inwestycji. Nie dziwnym więc, że miejsc pracy brakuje i na razie nie zapowiada się na to, że sytuacja się polepszy.

Podobnie jest z poszukiwaniem pracy przez ogłoszenia w gazetach. Na tego typu oferty odpowiada zazwyczaj duża ilość kandydatów, konkurencja jest więc ogromna. Rzeczywistość jest jednak taka, że z każdej setki kandydatów odpowiadających na oferty prasowe pracodawca zaprasza na rozmowę kwalifikacyjną zaledwie kilka osób. Potwierdza to tezę, że kontakt bezpośredni zarówno dla po-

szukujących pracy, jak i pracodawcy, jest najlepszy. Warto więc poinformować jak największą ilość osób o tym, że szukamy pracy i poprosić, aby z kolei oni przekazali tę wiadomość dalej.

Coraz bardziej popularnym sposobem poszukiwania pracy jest „metoda internetowa”. Najbardziej atrakcyjnym portalem internetowym, który może pomóc w znalezieniu pracy jest portal www.pracuj.pl. Posiada on zawieszoną wyszukiwarke ofert pracy. Można tam zamieścić swoje CV, do którego dostęp mają pracodawcy. Również na tej stronie można znaleźć porady, jak szukać pracy. W portalu www.jobpilot.pl także można poszukać wymarzonego zajęcia. W dziale „o pracy” umieszczone są porady prawne dotyczące zatrudnienia. Warto również zajrzeć na stronę pracaonline.pl.

W trakcie poszukiwania pracy bardzo ważne są dwa dokumenty, których przysłania czy przyniesienia wymagają pracodawcy. Są to CV i list motywacyjny. Od nich często zależy nasze losy. Muszą być one zatem przygotowane tak, aby podstawowy nasz cel, czyli zaproszenie na rozmowę kwalifikacyjną, a następnie przyjęcie do pracy stało się faktem.

Jak napisać CV?

Szkół jest wiele. My polecamy jedną z nich.

Przed wszystkim nasze CV musi zainteresować pracodawcę, dlatego też musi być ono zwięzłe, a zarazem czytelne, lepiej więc unikać drobnych szczegółów, bazując tylko na istotnych faktach. Podstawowe składniki, które powinny znaleźć się w naszym CV to: dane osobowe (imię, nazwisko, adres, telefon, data i miejsce zatrudnienia, stan cywilny), wykształcenie, doświadczenie zawodowe, umiejętności, osiągnięcia i zainteresowania.

Każdy z nas może ustalić swoją własną strukturę CV, jednak na pierwszym miejscu powinniśmy stawiać dane personalne. Wszystkie daty powinniśmy umieścić raczej w porządku odwrotnie chronologicznym, ponieważ pracodawca może być bardziej zainteresowany naszym ostatnim miejscem pracy i ostatnią ukończoną szkołą. **Co powinien zawierać list motywacyjny?**

Jest on zazwyczaj rozwinięciem pewnych kwestii z CV. Również w nim nie powinno zabraknąć danych osobowych. Należy wyjaśnić, o jakie stanowisko się ubiegamy i dlaczego zależy nam na pracy w

danej firmie. Powinniśmy spisać osiągnięcia zawodowe, podkreślając je nagrodami, dyplomami, wyróżnieniami, jeśli owe istnieją. Również podkreślić powinniśmy zakres obowiązków w obecnej lub byłej firmie. Na zakończenie nie może zabraknąć prośby o spotkanie kwalifikacyjne.

Nie zapominajmy również o spisie załączników: CV, zdjęcia, kserokopie dokumentów.

Czego możemy się spodziewać, gdy pracodawca powie tak? Udając się na rozmowę kwalifikacyjną pamiętajmy o komunikacji werbalnej, inaczej mówiąc o „mowie ciała”. Nie rozglądajmy się niepotrzebnie, panujmy nad własnymi rękoma i emocjami, nie traćmy kontaktu wzrokowego z naszym ewentualnym „chlebodawcą”, bądźmy mili, lekko uśmiechnięci i ubierzmy najlepsze ciuchy – wygląd zewnętrzny, to prawie połowa sukcesu.

Są różne rodzaje umów. Najbardziej oplacalna dla pracownika jest umowa o pracę. Dzieli się ona na cztery rodzaje: na okres próbny, umowę taką pracodawca może zawrzeć tylko raz, na czas określony, na czas wykonania określonej pracy i na czas nieokreślony. Nowe prawo jednak mówi o tym, że tylko od dobrej woli pracodawcy zależy, czy umowa na czas nieokreślony zostanie podpisana, bo ma on prawo ciągle zawierać z nami umowę na czas określony.

Kolejną jest umowa o dzieło, na podstawie której przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania zamówionego dzieła, druga zaś do zapłaty wynagrodzenia. Jest to umowa dość ryzykowna dla wykonującego dzieło, gdyż jest ona „umową rezultatu”. Jeśli praca nie zostanie wykonana tak, jak pracodawca tego by oczekiwał, możemy spodziewać się, że nie dostaniemy za to „złotówki”. Przy tego typu umowie przyjmujący zamówienie swobodnie dysponuje swoim czasem i nie jest podporządkowany w czasie wykonywania dzieła jakimkolwiek kierownikowi ze strony zamawiającego.

Kolejna – umowa zlecenie, różni się od umowy o dzieło, tym że jest ona umową „działania”, a nie „rezultatu”. Przyjmujący zlecenie jest jedynie zobowiązany wykonać zlecenie sumiennie i ze starannością, a gotówka będzie pewna.

Życzymy powodzenia w szukaniu pracy, tej wymarzonej i na najdogodniejszych warunkach.

Jolanta Ozdoba

Jednym słowem



W ośrodku Pomocy Psychologicznej w przychodni przy ul. Kominka 7 w

Polkowicach wdrożono program terapeutyczny dla ofiar przemocy w rodzinie. Okazuje się, że jest to zjawisko bardzo powszechne we wszystkich warstwach społecznych.

Monika Szatkowska:
- Jak uzyskać pomoc w Ośrodku Pomocy Psychologicznej?

Mariola Kośmider, prezes Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych:

- Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do Ośrodka Pomocy Psychologicznej codziennie w godz. od 8.00 do 18.00, lub zadzwonić pod nr telefonu zaufania 746-08-60. Pomocy udzielają psychologowie i terapeuci. Współpracujemy z placówkami oświatowymi, Centrum Pomocy Rodzinie, policją, lekarzami i innymi służbami, które mogą pomóc ofiarom przemocy w rodzinie. Udzielamy pomocy każdemu, kto się do nas zgłasza. Nigdy nie jest za późno na przerwanie domowego horroru.

Szerzej o problemie przemocy i funkcjonowaniu grupy terapeutycznej w kolejnym nr gazety.

Dzisiaj piszemy o tym, jak przy ul. Wołodajewskiego zakłócany jest spokój w jednej z klatek i o milej obsłudze w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych.

Mieszkam przy ul. Wołodajewskiego z całą rodziną. Syn sąsiadów urządza sobie przeróżne imprezy, zapraszając swoich znajomych. Rozumiem to i nie miałam nic przeciwko, dopóki nie zostały przekroczone granice rozsądku. Jestem w stanie zrozumieć młodzież, ponieważ sama byłam młoda i też bardzo lubiłam się bawić, ale w tym przypadku trudno o zrozumienie i akceptację. Niestety, moje prośby nie skutkowały z wyjątkiem jednego dnia, gdy byłam osobiście w domu i poprosiłam o ciszę. Mieszkam razem z córką i wnuczką. Nasza pociecha ma 4 latka, jest jeszcze małym dzieckiem i potrzebuje spokoju. Jeżeli się nie wyspi, potem cały dzień chodzi marudna. Nie wiem, jak mam dotrzeć do tej rodziny żeby zrozumieć, że w klatce, nie są sami. Mam nadzieję, że już niedługo się to zmieni i będzie spokój (imię i nazwisko znane redakcji).

Chciałabym podziękować za miłą obsługę w ZOZ – ie jednego z lekarzy internistów tego ośrodka. Otóż zostałam przyjęta bez rejestracji, kiedy dokuczał mi ból. Lekarz miał już komplet pacjentów, ale postanowił jeszcze mnie przyjąć. Wiadomo, że niektórzy lekarze nie chcą przyjmować gdy już jest cały komplet pacjentów. Jestem starszą kobietą i mocno schorowaną. Była to dla mnie naprawdę duża wyгода. Mam nadzieję, że takich lekarzy jest i będzie coraz więcej – mówi Kazimiera Pelec.



W całym kraju protestują strażacy. Domagają się zrównania ich pensji z wyplatami funkcjonariuszy policji.

Monika Szatkowska:

- Czy polkowiccy strażacy przyłączyli się również do akcji protestacyjnej?

Grzegorz Kasperek, rzecznik prasowy polkowickiej straży pożarnej:

- Polkowiccy strażacy z dniem 30 grudnia ub. roku dołączyli do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Protest polega na oflagowaniu strażnic i samochodów gaśniczych oraz szerokim informowaniu o przyczynach podjęcia akcji. Protest dotyczy realizacji porozumień placowych zawartych przez centrale związkowe z MSWiA, które gwarantowało strażakom stopniowe (od roku 1999) wyrównywanie dysproporcji między placami strażaków a policjantów. Mimo prowadzenia akcji wyjeżdżamy do wszystkich wezwań.

Czy rok 2003 zapowiada się optymistycznie?

Elżbieta Kacała,
Polkowice



Dot. Adama Jakubowicza

- Co roku mamy nadzieję, że nadchodzący będzie lepszy, lecz rok 2003 wcale nie zapowiada się optymistycznie. W Polsce jest źle i oby tylko nie było gorzej.

Anna Brylka,
Polkowice



Dot. Adama Jakubowicza

- Nie zastanawiałam się nad tym, czy będzie lepiej czy gorzej, lecz musimy patrzeć optymistycznie w przyszłość. Każdy rok przynosi coś dobrego i miejmy nadzieję, że i 2003 rok coś takiego przyniesie.

Danuta Kaczmarek,
Polkowice



Dot. Adama Jakubowicza

- Rok ubiegły nie był taki dobry, może kolejny przyniesie coś lepszego. Oby tylko nie był gorszy, lecz niestety zapowiada się inaczej. Musimy myśleć optymistycznie, bo inaczej będzie z nami źle.

Zbigniew Jezuita,
Polkowice



Dot. Adama Jakubowicza

- Z natury jestem optymistą i wierzę, że nie będzie tak źle, lecz ten rok nie napawa mnie optymizmem. Przysłowie mówi: „Z nowym rokiem – z nowym krokiem”, ale przyszłość nie maluje się tak wesoło.

Informator kulturalny

Kino

Polkowice:

„Władcy ognia” – reż. Rob Howman, wyk. Matthew McConaughey, Christian Bale, terminy projekcji 9 – 11 stycznia, godz. 18:00, 20:00.

„Jak to się robi z dziewczynami” – komedia, reż. Przemysław Angerman, wyk. Radosław Kaim, Krzysztof Prałat, terminy projekcji – 16 – 17 stycznia 2003 godz. 18:00, 20:00, 18 stycznia 2003, godz. 16:00.

„Femme Fatale” – thriller, wyk. Rebecca Romijn – Stamos, Antonio Banderas, terminy projekcji – 17 stycznia, godz. 22:00.

IMPRESJA – POLKOWICE

Poniedziałek
14:30 Plastykne koło terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych

16:30 Zajęcia informatyczne dla dzieci i młodzieży

17:00 „Coś z niezego” zajęcia plastyczne – techniczne dla dzieci i młodzieży

17:00 Pracownia modelarska – zajęcia dla młodzieży i dorosłych.

18:00

Wtorek

16:00 Dziecięcy zespół piosenki i ruchu „Fantazja”

17:00 „Łęczowy pędzelek” zajęcia plastyczne

17:00 Sekcja szachowa dla dzieci, młodzieży i dorosłych

18:00 Klub plastyka amatora

19:00 Aerobik dla młodzieży i dorosłych – grupa I

20:00 Aerobik dla młodzieży i dorosłych – grupa II

Środa

15:00 „Jesienne róże” próba zespołu folklorystycznego

16:00 Nauka tańca BREAK DANCE (Kino)

16:00 Klub plastyka amatora – zajęcia plastyczne

16:30 Zajęcia sekcji fotograficznej dla młodzieży

Czwartek

16:00 Dziecięcy zespół piosenki i ruchu „Fantazja”

17:00 „Łęczowy pędzelek” zajęcia plastyczne

17:00 Sekcja szachowa dla dzieci i młodzieży i dorosłych.

19:00 Aerobik dla młodzieży i dorosłych grupa I

20:10 Aerobik dla młodzieży i dorosłych grupa II

Piątek

15:00 „Jesienne róże” próba zespołu folklorystycznego

17:00 Pracownia modelarska

KONKURSY

10 stycznia, godz. 16:00 Dom Kultury

Uroczyste zakończenie IX Dolnośląskiego Konkursu Et-

nograficznego pn. „Świąteczne ozdoby – gwiazdkowe

IMPREZY

12 stycznia XI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

14 stycznia, godz. 10:15, 11:00 Kino – edukacja muzyczna dla młodzieży „Literatura i muzyka”

SPEKTAKLE

19 stycznia, godz. 18:00 – Aula Forum „Moralność pani Dulskiej” – spektakl Gabrieli Zapolskiej w wykonaniu Anny Seniuk i aktorów Lubuskiego Teatru, cena biletu do 12 stycznia – 13 zł (uczniowie 8 zł), do 18 stycznia, 18 zł, (uczniowie – 14 zł), 19 stycznia, 20 zł.

IMPREZY WYJAZDOWE
10 stycznia, godz. 15:30 – wyjazd do teatru Muzycznego we Wrocławiu na musical „Opera za trzy grosze” w reżyserii Wojciecha Kościelniaka w roli głównej Katarzyna Groniec.

POLKOWICE

KAWIARENKA

INTERNETOWA

Wtorek – sobota 13:00 – 21:00 Dom Kultury, opłata za 1 godzinę: 2 zł (dzieci i młodzież ucząca się), 3,50 zł (młodzież pracująca i dorośli).

FITNESS CLUB DLA KOBIET
Siłownia, godz. 16:00 – 21:00

Poniedziałek – piątek 3 zł/1 godz.

Sauna, godz. 16:00 – 21:00

Poniedziałek – piątek 2 zł/15 min.

Aerobic, godz. 19:05 – 20:05

Wtorek – czwartek godz. 20:10 – 21:10, 4,5 zł/1 godz. (karnet na 1 miesiąc 30 zł).

CHOCIANÓW
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 12 stycznia 2003

CHOK
Stałe Sekcje CHOK

Poniedziałek
Koło Regionalne godz. 16:30 – 18:30

Taniec BREAK DANCE
godz. 18:30 – 20:00

Wtorek
Warsztaty plastyczne godz. 15:30 – 17:30

Próba zespołu „Wrzos” godz. 16:00 – 18:00

Środa
Warsztaty taneczne godz. 16:00 – 17:30.

Taniec BREAK DANCE
godz. 17:30 – 19:00

Czwartek
Dzień do dyspozycji dla środowiska lokalnego.

Piątek
Sekcja „GO” godz. 16:00 – 18:00

Próba Orkiestry Dętej godz. 18:00 – 20:00.

Pogotowia

Ciepłownicze	993
Gazowe	992
Energetyczne	991
Wodociągowe	995
Ratunkowe	999
Policja	997
Straż Miejska	986
Straż Pożarna	998

Apteki

Polkowice

ul. Kominka 5a
tel. 749-98-70,

ul. Moniuszki 3a
tel. 845-17-11,

ul. Skalników 4
tel. 845-23-91,

ul. Kominka 7
tel. 746-08-42,

ul. Browarna 14
tel. 847-46-17

ul. 3-go Maja 16b
tel. 724-95-80

Grębocice

ul. Głogowska 3
tel. 831-54-71

Chocianów

ul. Wesola 12
tel. 818-55-36

ul. Żeromskiego 2
tel. 818-55-54

Przemków

Pl. Wolności 12,
tel. 831-93-25

ul. Długa 3,
tel. 831-97-13

Radwanice

ul. Przemysłowa 7,
tel. 831-13-06,

Gaworzyce
ul. Dworcowa 200 a
tel. 831-61-89

Grupa AA

Spotkania zamknięte:
czwartki, pora zimowa godz. 18, pora letnia godz. 19.

Spotkania otwarte w ostatnie czwartki miesiąca.

Piwnica OPS w Polkowicach ul. Lipowa 1.

Dyżury aptek

Polkowice

07:01-13:01 ul. Browarna 14

14:01-20:01 ul. Skalników 4

Przemków

ul. Długa,
tel. 831-97-13,

sob. 9:00-15:00,
ndz. 9:00-11:00,

pl. Wolności,
tel. 831-93-25

sob. 8:00-15:00,

Postój taksówek

Polkowice

847-41-00

Lecznice dla zwierząt:

Polkowice 724-94-52

845-06-66, 845-13-75

Gaworzyce 831-62-24

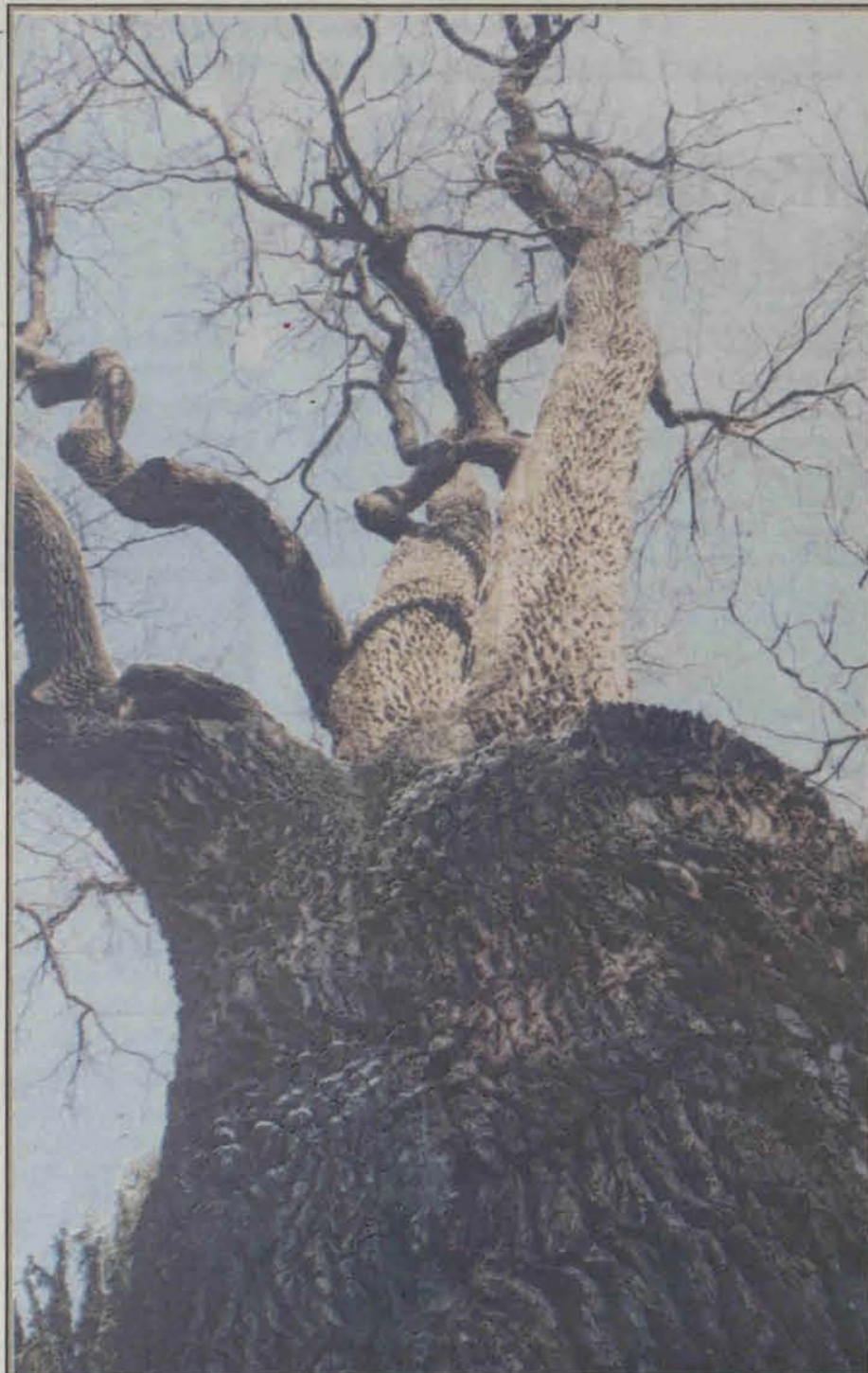
Radwanice 831-16-00

831-19-16

Chocianów 818-52-15

Infomacje

telefoniczna	
miejscowa	913
zamiejscowa	912
biuro napraw	924
zegarynka	926
budzenie	917
tel. zaufania	988
policyjny telefon zaufania	846-33-06



W wrześniu tego roku minie dopiero 10 lat od chwili, gdy Polskę opuścił ostatni żołnierz armii, wówczas już Wspólnoty Niepodległych Państw. Od tego czasu świat zmienił się jednak tak bardzo, że... trudno uwierzyć, iż było to tak niedawno.

Dwa bunkry

Czas zaciera ślady po stacjonującej na naszym terenie Armii Czerwonej, ale wciąż jest ich bardzo wiele. Pod Przemkowem znajdują się dwa bunkry: miejsca, o których istnieniu jeszcze 15 lat temu wiedziało bardzo niewiele osób. Były one wybudowane na wypadek konfliktu zbrojnego. W rozległych betonowych podziemiach można było przeżyć atak nuklearny i prowadzić z nich wojnę. Na szczęście nigdy nie musiały spełnić tej roli, ale odkąd powstały na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, stanowiły jedną z najpilniej strzeżonych

Legenda głosi, jakoby w 1000 roku Bolesław Chrobry, wracając ze spotkania z cesarzem Ottonem III, zatrzymał się na odpoczynek w cieniu tego rozłożystego drzewa. – *Problemem w tym, że wiek dębu oceniamy na 750 lat – mówi nasz przewodnik. – Być może najnowsze, bardzo dokładne badania, które wykonamy w tym roku „postarzą” Chrobrego, ale pewnie nie więcej, niż o 50 lat.*

No i jak sobie z tymi faktami poradzić? Można „poprawić” legendę i w nowej wersji brzmi ona tak: umęczony podróżą władca usiadł pod jednym z drzew – przodków dębu Chrobry, a wstając strącił żołędzia. Królewski koń miał go wcisnąć kopytem głęboko pod ziemię i minęło 200 lat, zanim drzewo wykiełkowało.

Potem jedziemy do Wilkocina i tuż z wsią wjeżdżamy na leśną drogę przysypaną dwudziestocentymetrową warstwą

„łowcy skarbów”. *Czekamy, aż wyniosą stąd wszystko, co można wynieść. Potem posprzątam i przygotujemy obiekt dla potrzeb turystów oraz nietoperzy, które, mam nadzieję, będą tu nocować.*

Nie dla Gierka

Przed wejściem do bunkra znajduje się niemal zupełnie zniszczone przepierzenie. Pokonujemy strome schody i po kilku zakrętach zapominamy o tym mrozie panującym na zewnątrz. W podziemiach jest zupełnie ciemno, sucho i ciepło. Trzeba uważać na głowę, bo betonowy strop jest bardzo niski i nogi, bo stąpamy po powierzchni pełnej dziur. Na betonowej podłodze ostatnie ślady dawnej świetności. Pełno też śmieci: pociętych kabli, rurek, a nawet wyścielających niegdyś ściany, włókowych płyt. – *Pamiętam czasy, jak do tych lasów wjeżdżały olbrzymie samochody wyładowane tajemniczymi przedmiotami, a wjeżdżały*

lei znajdowało się dowództwo. – *Jest jeszcze trzeci bunkier, koło Gromadki – mówi Lucjan Zawadzki. – Tamten był chyba najbardziej tajny. Do dziś góruje nad nim ołowiana kopuła.*

Przed nami znowu kilkudziesięciometrowy spacer do wejścia. Bunkier dowództwa został już posprzątan i tak zabezpieczony, by mogły w nim zimować nietoperze. Niestety, żadnego nie udaje nam się znaleźć. Państwo Nowakowie są lekko zawiedzeni. Lucjan Zawadzki wręcz przeciwnie. – *Nietoperze tutaj hibernują, by przetrwać zimę – mówi Zawadzki. – Serce bije im raz na minutę, krew gęstnieje. Najlepiej, gdy warunki zewnętrzne się nie zmieniają. Tymczasem nasza obecność przynosi taką zmianę. Lepiej więc, że ich nie znaleźliśmy.*

Teatr wojny

Także ten obiekt został, po wycofaniu się Rosjan, splądrowany. Było w nim kil-



Tajemnice w wydminie

Dolny Śląsk to jeden z najciekawszych i najbardziej tajemniczych regionów w Polsce. Niewyjaśnionych historii, legend, budzących ciekawość obiektów jest tu bardzo wiele. Najwięcej pozostawili po sobie Niemcy, nie brakuje jednak i takich, których autorami są Rosjanie.

tajemnic władz radzieckich. Dziś są miejscem zimowania nietoperzy i jedną z atrakcji turystycznych Przemkowskiego Parku Krajobrazowego.

– *Osób chcących zobaczyć bunkry nie brakuje – mówi Lucjan Zawadzki, pracownik Parku, który zaprosił nas na wycieczkę. – Chcieliśmy stworzyć jak najlepsze warunki do zwiedzania obiektu, ale miejscowi wandale zniszczyli zbudowane przez nas w jednym z bunkrów ławy i stoły oraz miejsce do grillowania, które miało służyć turystom.*

Razem z nami na wycieczkę wybrali się Sebastian i Małgosia Nowakowie z Krakowa. – *Przyjechaliliśmy tu, bo interesują nas takie miejsca – mówi Sebastian. – Można tu obcować z historią. Gdy będziecie ciepłej wrocimy, by na Stawach Przemkowskich zacząć się z lornetką na ptaki.*

Stary dąb

Wycieczkę rozpoczynamy od wizyty pod najstarszym drzewem liściastym w Polsce: dębem Chrobry. – *On wciąż owocuje, wymaga oczywiście konserwacji, ale jest w niezłej kondycji – mówi Lucjan Zawadzki.*

śniegu. Samochód na szczęście nie grzęźnie w białym puchu. Radzi sobie nawet z czającymi się pod nim olbrzymimi kałużami wypełnionymi nie do końca zamrożoną wodą. Lucjan bez problemu odnajduje drogę, choć wszystkie leśne dukty wydają się takie same. Wreszcie wjeżdżamy na pagórek, który okazuje się częścią ruchomej wydmy śródlądowej, w której Rosjanie wybudowali swoje bunkry.

Bomby i wandale

Miały wytrzymać atak nuklearny, a nie wytrzymały ataku polskich wandalów. Dziś są splądrowane, ale wciąż jeszcze można w nich znaleźć wiele śladów po Armii Czerwonej. Bunkier, do którego się zbliżamy, brnąc poprzez śnieg, był obiektem logistycznym. Znajdował się w nim między innymi szpital. Pod nami kilkunastorowe podziemia. – *Ten obiekt, po wyprowadzce Rosjan, przejęła polska armia – opowiada Lucjan Zawadzki. – Jeszcze dwa lata temu na powierzchni było kilka budynków, a w podziemiach znajdowało się wiele urządzeń. Sporo z nich działało. Wojsko oddało jednak ten teren, niszcząc to, co było na powierzchni. Podziemia splądrowali okoliczni*

puste – wspomina nasz przewodnik. – *Nie mieliśmy wtedy pojęcia, co tu powstaje. To miejsce było tak tajne, że kiedy Gierka i Breżniew wizytowali te okolice, to za podwójne zasieki z kolczastego drutu wpuszczono tylko tego drugiego. Polski sekretarz nie miał tu wstępu.*

Na ścianach bunkra ślady po wyrwanych przewodach. Wciąż na ścianach można znaleźć włączniki światła. Korytarze są małe, ale prowadzą do wysokich, przestronnych pomieszczeń. W jednym z nich znajdujemy zawieszony pod sufitem metalowy stelaż, który służył prawdopodobnie do umieszczania na nim przewodów. Sebastian Nowak, który jest lekarzem, robi zdjęcia i przygląda się bacznie pomieszczeniu. – *Tu chyba był szpital – mówi po chwili zastanowienia.*

W innym pomieszczeniu mijamy olbrzymie prostokątne rury. To pozostałość po wentylacji. – *Bunkier przypominał budowę łódź podwodną – wyjaśnia pan Lucjan. – Pomieszczenia były rozdzielane ścianami. To na wypadek skażenia terenu na zewnątrz.*

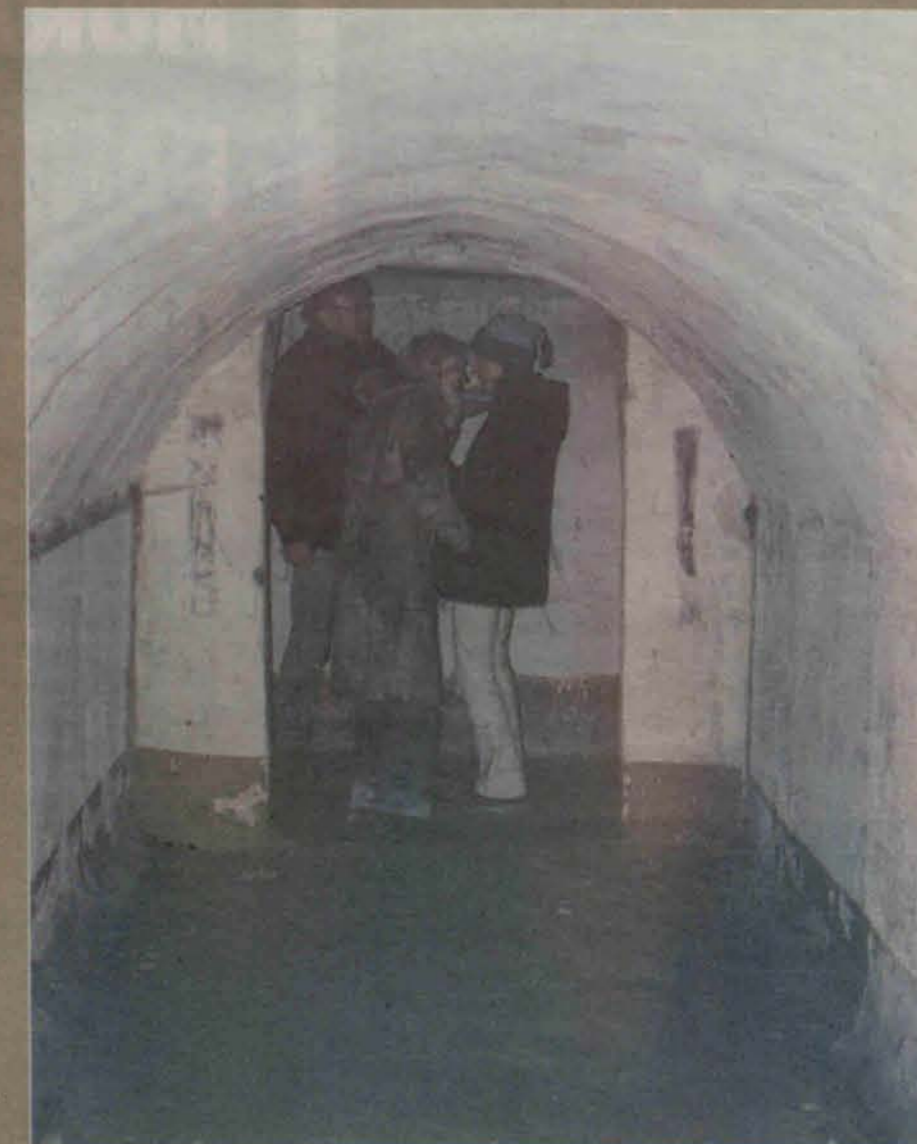
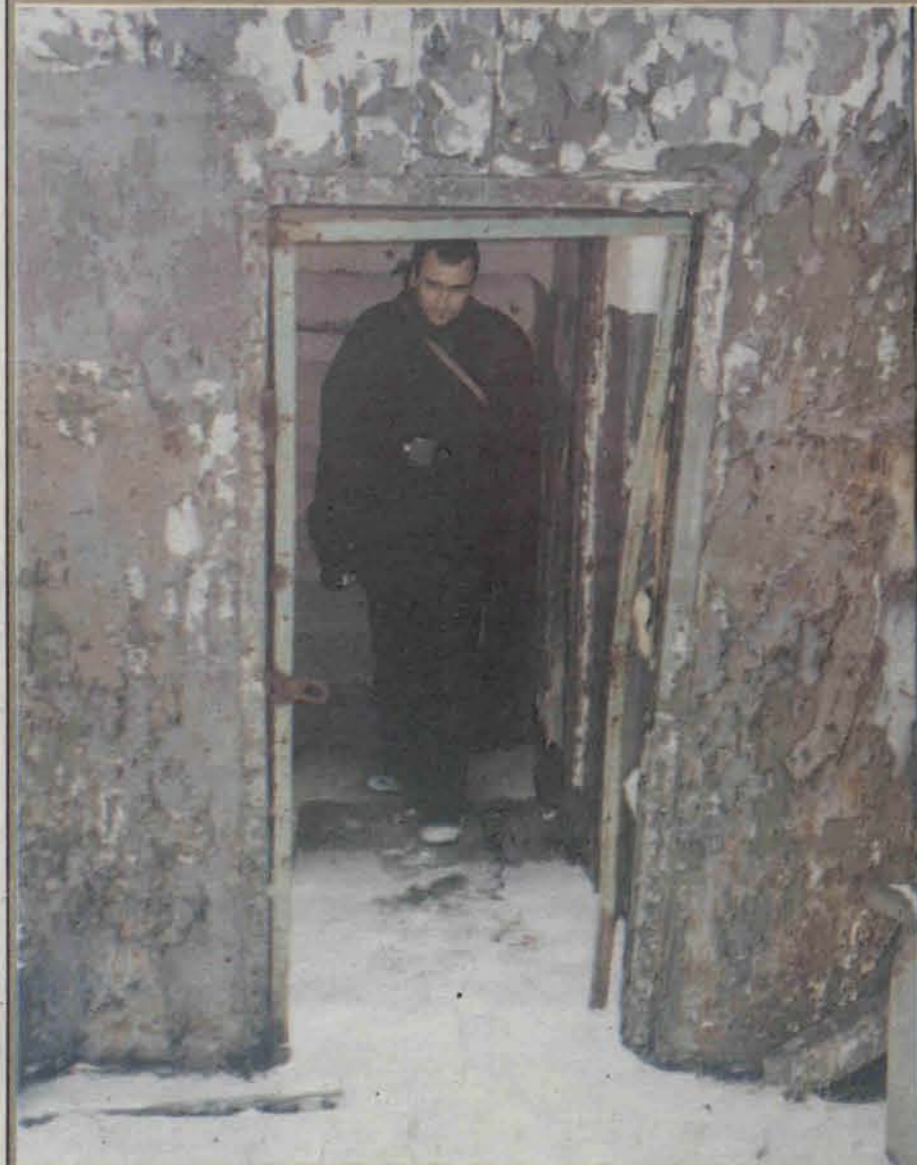
Nietoperze i turyści

Wracamy na powierzchnię i jedziemy do drugiego, większego bunkra. Tu z ko-

ka pożarów. Przez lata w powietrzu unosił się swąd spalin. W korytarzu pod ścianami znaleźć jeszcze można zielone kafelki, którymi kiedyś wyłożona była cała podłoga. Na ścianach czerwone, rosjskie napisy i zielone strzałki wskazujące kierunek zwiedzania. Także tutaj nie można się obejść bez latarki. Dzięki wysprzątaniu obiektu chodzi się pewnie i jest bezpieczniej. Brakuje jednak wrażeń ocierania się o historię. Szybko „zaliczamy” kolejne atrakcje: salę kinową i konferencyjną, w której znajdował się niegdyś tzw. „teatr wojenny”, czyli ruchome olbrzymie plansze z kontynentami. Służyły Rosjanom do ćwiczenia „na sucho” wariantów różnych wydarzeń, do których mogło dojść po wybuchu wojny.

Cale szczęście, dziś te bunkry są tylko wspomnieniem tamtych czasów i nie potrzebuje ich już żadna armia. Szkoda tylko, że nie potrafimy potraktować tego dziedzictwa w odpowiedni sposób. Gdyby nie złodzieje, którzy splądrowali bunkry, dziś mogłyby być jednymi z największych atrakcji turystycznych na Dolnym Śląsku. Któż by nie chciał na własne oczy zobaczyć podziemnego kina, szpitala, czy „teatru wojennego”? Oglądanie betonowych, zrujnowanych pozostałości to jednak nie to samo.

Tekst i zdjęcia: Grzegorz Szczepaniak



Polkowice

Wystrzałowo

Agnieszka Sokalska

Niedawno zakończył się rok 2002. Polkowiczanie świętowali nadejście nowego w różnych formach: w zaciszu domowego ogniska, na prywatkach lub na balach sylwestrowych organizowanych również na terenie naszej gminy.

Tradycyjnie najwięcej osób zgromadził pokaz sztucznych ogni, który w tym roku odbył się w Parku Miejskim.

prywatce – komentuje Bartek Klimkowicz, mieszkaniec Polkowic. – Tradycyjnie o północy wspólnie z przyjaciółmi powitali-

śmy Nowy Rok na pokazie sztucznych ogni. Jak co roku wszyscy bardzo dobrze się bawiliśmy. Na



Sztuczne ognie nad Polkowicami

Tuż po godzinie 23 w parku zaczęli gromadzić się mieszkańcy pragnący powitać Nowy Rok 2003. Dało się zauważyć kilka par, które najprawdopodobniej opuściły swoje sale balowe, aby obejrzeć widowiskowy pokaz sztucznych ogni. O północy w ruch poszły korki od szampanów oraz kolorowe fajerwerki. Żadnemu z przybyłych gości głośne wybuchy nie przeszkadzały w składaniu noworocznych życzeń.

– W tym roku sylwestra spędziłem na szalonej

tej udanej imprezie gościł między innymi burmistrz elekt Polkowic, Emilian Stańczyszyn.

Na szczęście obyło się bez poważniejszych wypadków, choć nie wszyscy zachowywali się w sposób odpowiedzialny, odpalając petardy wśród bawiącego się tłumu. Być może był to wpływ szampana i szalonego, sylwestrowego nastroju.

Nad bezpieczeństwem imprezy czuwała policja i ekipa pogotowia ratunkowego.

Byśmy radośni byli

Polkowice

Konrad Kaptur

Kompozycje klasyczne, musicalowe, operowe, standardy jazzowe. Ponad półtora godzinnym koncertem „Wiedeń, Strauss i walc” przywitano nowy rok w polkowickim kinie. Publiczności zaprezentował się zespół Quodlibet Orchestra z Zielonej Góry.

Wedle zapewnień kierownictwa Polkowickiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, atrakcji nie zabraknie. Pierwsza z imprez stała na wysokim poziomie zarówno organizacyjnym, jak i artystycznym.

Grupa Quodlibet Orchestra rozpoczęła działalność w 1998 roku. Zespół posiada w swoim repertuarze standardy sięgające do spuścizny wielu gatunków muzycznych. Z tego też względu każdy koncert jest rodzajem wędrówki pozwalającej odkrywać różne muzyczne wyspy. Tak też było podczas niedzielnego wieczoru w polkowickim kinie.

W roli kapitana statku wystąpił Alfred Paszak. Jego słowa wyznaczały kierunek następujących po sobie wypraw. Poznaliśmy kolejno piękne okolice Dunaju, wsłuchując się w dźwięki walców Johana Straussa. Następnie gościliśmy w jed-

nej z uroczych czeskich chat, na deskach których tańczyły w rytm polki, pochodzące z gór dziewczęta, by po chwili znaleźć się wraz z Tewje Mleczar-

zem, bohaterem musicalu „Skrzypek na dachu”, na usianych łanami zbóż polach stanu Utah. Zdążyliśmy jeszcze odwiedzić tonące w promieniach słonecznych Cyklady greckie, by na zakończenie tej niecodziennej podróży zanurzyć się w subtelnych, epatujących radością dźwiękach „Marsza Rodetzkiego” Johana Straussa.

Repertuar przedstawiony przez muzyków z zespołu Quodlibet Orchestra, wraz z solistką, Bogumiłą Tarasiewicz wprowadził publiczność w doskonały nastrój. Po szaleństwach sylwestrowych możliwość wspólnego delektowania się dźwiękami arcydzieł muzycznych dla wielu była zapewne niezapomnianym przeżyciem. Chwile spędzone w towarzystwie muzyków dały możliwość obcowania ze sztuką przez duże S.

R e k l a m a

MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ

Tragi-farsa kołtuńska w 3 aktach napisana przez Gabrielę Zapolską-Janowską

Pani Dulka.....Anna Seniuk

Reżyseria.....Tomasz Zygałdo

Scenografia.....Anna Sekuła

Muzyka.....Szymon Janikowski

19 stycznia 2003, godz. 18.00

Aula Forum

Ceny biletów:

do 12 stycznia – 13 zł, 8 zł – młodzież;

do 18 stycznia – 18 zł, 14 zł – młodzież;

19 stycznia – 20 zł.

Tajemnice górnictwa

Zjazd pod ziemię, praca w ciężkich warunkach to dla górnika codzienność. Dla dzieci jest to coś nowego. Chcąc poznać pracę, swoich tatuśków i wujków uczniowie klas drugich (uczyszczający do świetlicy) w Szkole Podstawowej Nr 3 w Polkowicach wybrali się na wycieczkę do Zakładów Górniczych „Polkowice-Sierszowice”.

Dzięki wyprawie zorganizowanej przez Agatę Kusiak dzieci miały możliwość poznać wielu górników i przyjrzeć się ich pracy. Orowadzający wycieczkę pokazali maluchom maszyny obsługujące windę, która umożliwia im zjazd pod ziemię, dzieci zobaczyły również pomieszczenia, które każdy z górników musi odwiedzić przed zjazdem pod ziemię. Zapewniono im również wiele innych ciekawych atrakcji, które sprawiły, że na twarzach maluchów pojawiło się niejednokrotnie zdziwienie i zachwyt. Po zwiedzaniu szybu SW-1 dzieci udały się do Stacji Ratownictwa. Górniczego, gdzie w sali konferencyjnej, posilając się przygotowanymi specjalnie dla nich pysznościami obejrzały interesujące filmy o pracy górników pod ziemią oraz o szkoleniu i pracy ratowników górniczych. Obejrzały tam również sprzęt ratowniczy i wysłuchały krótkiego wykładu na temat jego zastosowania. Na zakończenie dzieci, dziękując górnikom za wspólne zwiedzanie i przyjemnie spędzony czas, zaprezentowały krótki program artystyczny i wręczyły własnoręcznie wykonane bibułkowe kwiaty.

Jolanta Ozdoba

Jednym z najbardziej sugestywnych tańców jest tango. Niewielu z nas zdaje sobie sprawę z faktu, że tango liczy ono sobie ponad sto lat. Narodziło się na początku dwudziestego wieku i większość z nas utożsamia je z Argentyną. Tymczasem korzeni tanga należy doszukiwać się w XVI-

ścią i wydał specjalną bullę, w której potępiono taniec, czyniąc go zakazanym dla katolików owocem. Nie uchroniło to jednak jego następcy, Piusa XI od cofnięcia owego przepisu. Decyzję swą Papież podjął po obejrzeniu tanga w wykonaniu sławnego tancerza Casimira Ain, które to wyko-

usza, z którymi utożsamiano kolejno, chamstwo i bezwzględność oraz konserwatywny idealizm.

Tango jest tańcem skrajnie emocjonalnym, nie sposób pozostać wobec niego obojętnym, nie sposób zatańczyć je bez wczucia się w muzykę, bez całkowitego zespolenia z

Innym, niezwykle emocjonalnym narodem są Brazylijczycy. Narodowym tańcem Brazylii, jest samba. Jej pierwowzorów, podobnie jak w przypadku tanga, należy doszukiwać się w rytmach i pieśniach niewolników afrykańskich. Obiegowa opinia mówi, że w sambie wyraża się

Kolędowanie

W Domu Kultury „Jowisz” w Gaworzycach odbyło się tradycyjne spotkanie noworoczne dla osób starszych i samotnych z terenu gminy. Rozprowadzono ponad 80 zaproszeń. Na imprezę przybyło sporo osób w podeszłym wieku.

W spotkaniu uczestniczył także wicestarosta Kamil Ciupak oraz przedstawiciele władz gminy: wójt Jacek Szwaagrzyk, Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Cieniuch, radny Dariusz Podlak oraz proboszcz miejscowej parafii Lech Świdziński.

Dla zgromadzonych z jasełkami wystąpiły dzieci z zespołu działającego przy Domu Kultury. Na scenie pojawiały się aniołki, pastuszkowie, Święta Rodzina oraz dzieci niosące w darze małemu Jezusowi serduszka.

Z koncertem kolęd wystąpiła Krystyna Gwoździńska z Niełubi, a po niej zespół „Gaworzanki”.

Sabina Lipiec

Noworoczny bal

W Punkcie Bibliotecznym w Kłobuczynie zorganizowano zabawę noworoczną dla dzieci i młodzieży. Młodzież sama udekorowała salę. Bawiono się przez pięć godzin.

Organizacja imprezy nie byłaby możliwa bez pomocy wielu osób w tym Jacka Jońca z kolegami z firmy, członków Rady Sołeckiej, Zofii i Andrzeja Kurpetów, Radosława Hajduka, Zbigniewa Wawrzyńczyka oraz radnych, którzy przeznaczili na ten cel część swoich diet. Pomoc rzeczową zaoferował także wicestarosta Kamil Ciupak oraz wójt gminy Jacek Szwaagrzyk.

Sabina Lipiec

Grzeszne tańce

Wraz z nowym rokiem rozpoczął się okres radości i zabawy. Z karnawalem w sposób nierozzerwalny łączą się tańce. Taniec zaś to nie tylko płaśnięcie w takt muzyki, to coś znacznie więcej. Dla wielu to styl życia, ideologia, źródło namiętności. Poprzez taniec wyrazić można wszystko, ból, radość, smutek, żądzę.

wiecznej Afryce. To stamtąd przybyli na Antyle i do Ameryki Południowej murzyńscy niewolnicy, przywożąc wraz z sobą całą afrykańską spuściznę, w którą wpisana była muzyka oraz taniec zwany tandango. Początkowo taniec przyjmował się w biednych dzielnicach argentyńskich miast zamieszkiwanych głównie przez proletariat. Miejscami, w których królowało tango były spelunki oraz portowe szynki. W miarę upływu czasu nowy taniec zyskiwał sobie coraz szersze grono sympatyków, którzy widzieli w nim powiew świeżości. Dzięki temu tango zaczęło wkraczać na salony. Po raz pierwszy było grane i tańczone w klubie „La Giralda” mieszczącym się w stolicy Urugwaju, Montevideo. Od tego momentu rozpoczął się triumfalny marsz tanga przez cały świat. Jednym z pierwszych miast, które przyjęły taniec był Paryż, jego mieszkańcy wprost zachłysznieli się prowokującą, lekko hedonistyczną stylistyką nowego tańca.

Tango budziło sprzeciwy, najczęstsze pośród strażników publicznej moralności. W słynącej z purytańskiego konserwatywności Wielkiej Brytanii taniec ten przez długi czas był zakazany. Podobnie byłoby zapewne we Francji, gdyby nie fakt, że spora część elit przyjęła taniec, czyniąc zeń gościa salonowych parkietów. Pomruk niezadowolenia dotarł również do Watykanu. Papież Pius X uznał tango za epatujące cielesno-

wanie zostało przezeń określone mianem prawdziwej sztuki. Tego rodzaju opinia usłyszana z ust samego zwierzchnika Kościoła katolickiego zamknęła usta wielu kontestatorom.

Na przełomie lat 40. i 50. tango zaczęło ustępować miejsca masowo pojawiającym się nowym tańcom, takim jak chociażby swing, boogie czy rock'n'roll. Wydawało się, że odejdzie do lamusa. Tak się jednak nie stało i w latach 70. nastąpił renesans tanga, który trwa do dziś.

Dużą rolę w popularyzowaniu tańca odegrało kino. Szczególnie zapisał się w pamięci obraz „Evita” z niebywale sugestywną rolą Madonny. Swoją cegiełkę dołożyła także literatura, przypomnijmy sobie chociażby nastrojowe, pełne klimatu powieści Cortazara, czy też Saramango, w których to wąż-

tek tanga pojawia się wielokrotnie. W popularyzacji tanga niemałą rolę odegrali także polscy literaci, wystarczy wspomnieć chociażby Sławomira Mrożka i jego bodajże największe dzieło „Tango”, w którym taniec wyrażał istotę jestestwa Edka oraz Tade-

dźwiękami, w rytm których podrygują rozpalone ciała. Tango na zawsze pozostanie kojarzone z Argentyną. Jest to taniec, w którym najlepiej wyraża się dusza tego narodu. Impulsywna, skłonna do romantycznych uniesień, przedkładająca gorące emocje nad zimny rozum. Argentyńczycy zawsze byli i są nadal narodem walczącym, a tango to przede wszystkim walka inspirowana miłością. Przyglądając się parom sunącym energicznie po parkiecie, mo-

duch tego kraju, że jest ona kwintesencją Brazylii. Coś w tym jest. Samba jest przepojona radością i spontanicznością. Pierwotnie była ona, podobnie jak capoeira czy candomble, jednym ze sposobów na zachowanie afrykańskich korzeni, służyła również czczeniu afrykańskich bogów. Dziś, podobnie jak we wcześniejszym okresie, samba szczególnie ochoczo tańczona jest w najbiedniejszych kręgach.

Samba nie jest tylko schematem składającym się z określonej ilości figur, których można się wyuczyć. W sambie wyraża się cała kultura Brazylii z jej różnorodnością i magią. Dlatego doskonałość w tym tańcu można osiągnąć tylko wówczas, gdy wsłuchamy się w rytm batucady, z której wydobywają się dźwięki samby, tak byśmy poczuli, że stają się one jednocześnie biciem naszego serca.

Historia samby liczy sobie prawie 90 lat. Po raz pierwszy pojawiła się ona w Europie w roku 1914 i od razu zdobyła duże powodzenie. Trwało to jednak krótko, a właściwy renesans tego tańca nastąpił po drugiej wojnie światowej i trwa do dziś. Pełna polotu, skoczna samba zachwyca nie tylko tańczących, ale również obserwatorów. Samba nadaje się idealnie do karnawałowych szaleństw. Od lat w okresie zabawy i radości króluje na parkietach całego świata.

Konrad Kaptur



Taniec to gra emocji

żemy dostrzec wszystko: dominację, uległość, zdrady, rozstania i powroty. Żaden inny naród na świecie nie jest tak ekspresywny i romantyczny jak Argentyńczycy, dlatego tango wyraża stan duszy Argentyńczyków i utożsamiane jest z Argentyną.

Powiat polkowicki

Polkowice

Zwiększone kontrole Śliskie, ale przejezdne

Monika Szatkowska

Jeszcze w tym roku w zakładach zajmujących się produkcją mięsa, lodów i innych środków spożywczych, pochodzenia zwierzęcego na terenie powiatu polkowickiego zostaną zaostrzone kontrole.

Pod koniec ub. roku Powiatowa Inspekcja Weterynaryjna i Powiatowa Inspekcja Sanitarna podpisały porozumienie o współpracy. Jego celem jest zaostrzenie dotychczasowego nadzoru nad zakładami i obiektami nadzorowanymi przez sanepid i weterynarię. Jak zapowiada Krzysztof Kiernożycki, powiatowy lekarz weterynarii, kontrole będzie więcej i będą one prowadzone wspólnie z przedstawicielami sanepidu. Między innymi będzie sprawdzany stan higieny w zakładach produkujących środki spożywcze pochodzenia

nicznej (GHP). Niedostosowanie się do tych systemów może spowodować zamknięcie zakładów

produkcyjnych. Wejście do UE zmusza nas do dostosowania polskiej gospodarki żywnościowej do standardów unijnych.

Służby sanitarne i weterynaryjne mają pełnić nadzór nad zakładami, które wdrażają te systemy. Wcześniej jednak muszą przejść odpowiednie szkolenie w zakresie prowadzenia takich kontroli.

Ponadto służby zobowiązały się do wzajemnego przekazywania sobie materiałów dotyczących bezpieczeństwa żywności i przestrzegania przepisów sanitarnych i weterynaryjnych oraz

Monika Szatkowska

Na drogach powiatu polkowickiego panują trudne warunki jazdy. Choć drogi są przejezdne, w wielu miejscach jest ślisko i zalega błoto pośniegowe.

Synoptycy przewidują, że przez cały styczeń utrzymywają się będzie tzw. „huśtawka pogodowa”. Przez kilka dni mroźna i śnieżna aura, w ciągu następnych temperatura dodatnia i deszcz. I tak na przemian. Warunki jazdy na drogach są bardzo trudne w całym kraju. W ostatnich dniach doszło do kilku tragicznych w skutkach wypadków drogowych. Przypomnijmy najtragiczniejszy. W niedzielę w Szczytnej na Dolnym Śląsku niedoświadczony kierowca wpadł w poślizg. Nie mogąc zapanować nad pojazdem, wjechał do rwącej rzeki Bystrzyca. Z samochodu udało się wyciągnąć rodziców. Dwoje dzieci w wieku 1,5 i 2,5 lat zmarło z wychłodzenia. Ciało jednego z nich znaleziono dopiero następnego dnia trzy kilometry

nują tam dobre warunki jazdy. Należy jednak pamiętać, że szczególnie rano na ulicach może pojawiać się gołoledź.

W ostatnich dniach na terenie powiatu doszło do kilku, niegroźnych w skutkach, kolizji drogowych. Najczęstszą przyczyną wypadków było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze i niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami. Ofiar w ludziach nie było. To jednak dopiero początek zimy. Polkowiccy strażacy radzą sprawdzić sprawność podzespołów pojazdu, szczególnie szczelność układu paliwowego i instalację elektryczną. Ich wadliwość jest najczęstszą przyczyną powstawania pożaru. – Zalecam również sprawdzenie gaśnicy. Przypominam, że raz w roku musi być poddana przeglądowi w autoryzowanym serwisie – wyjaśnia Grzegorz Kasperk, rzecznik

Podarować kroplę

W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, 12 stycznia, odbędzie się akcja oddawania krwi. Punkt będzie usytuowany w Szkole Podstawowej nr 3 w Polkowicach. Krew będzie pobierana w godzinach 13 – 18 (rejestracja do godziny 17).

Dawcą może być zdrowy człowiek od 19 do 60 lat. Dawcami nie mogą być osoby, które chorowały na żółtaczkę.

– Dowiedziałem się ostatnio, że jeżeli w małżeństwie jedna z osób chorowała na żółtaczkę to partner również nie może być dawcą – mówi Józef Walter, prezes Honorowych Dawców Krwi przy ZG Rudna.

Jednorazowo oddaje się 400 ml. Należy mieć przy sobie dowód osobisty, bądź inny dokument tożsamości. Po zarejestrowaniu dawca jest przebadany przez lekarza i on kwalifikuje daną osobę do oddania krwi. Badania szczegółowe są przeprowadzane w laboratorium w szpitalu na oddanej krwi.

Klub Honorowych Dawców Krwi przy ZG Rudna liczy około 350 członków. Istnieje od 1976 roku. W ciągu 26 lat oddano dla potrzeb służby zdrowia na Dolnym Śląsku około 12 tysięcy litrów krwi.

Sondaż

Na stronach internetowych www.polkowice.pl internauci mogą odpowiadać na kolejne pytanie władz gminy. W tym miesiącu pytanie brzmi: na jakich sprawach nowe władze gminy powinny skupić szczególną uwagę? Do dnia 7 stycznia najczęściej odpowiedzi padło na tworzenie nowych miejsc pracy (116) i intensyfikowanie współdziałania z organizacjami pozarządowymi (82). Najmniej osób wskazało doskonalenie systemu opieki społecznej (4).

Anna Osadczuk



Zakłady przetwórstwa muszą dostosować się do wymogów UE

zwierzęcego i zakładach garmazeryjnych, ponadto dostosowanie zakładów rolno – spożywczych do wymogów Unii Europejskiej. Polskie zakłady zostały zobligowane do wdrożenia nowoczesnych systemów zapewnienia bezpieczeństwa żywności (HACCP) i zasad dobrej praktyki produkcyjnej (GMP) oraz dobrej praktyki higieny

wzajemnego informowania się o wynikach przeprowadzanych badań laboratoryjnych.

Jeżeli Polska chce wejść do Unii Europejskiej, musi dostosować się w wielu dziedzinach, między innymi rolnictwie do standardów unijnych. Czasu na zmiany jest coraz mniej, dlatego lokalne służby podjęły decyzję o zaostrzeniu kontroli w tym zakresie.



Najtrudniejsze warunki jazdy panują na drogach gminnych

od miejsca zdarzenia. Rodzice dzieci są w szoku.

Strażacy i policjanci apelują do kierowców o ostrożną jazdę, na drogach może wystąpić gołoledź.

– Opady śniegu i marznącego deszczu znacznie utrudniają poruszanie się samochodami. Do kierowców apelujemy o ostrożną jazdę, szczególnie na drogach powiatowych, gminnych i osiedlowych, gdzie w niektórych miejscach zalega jeszcze rozjeżdżony śnieg – ostrzega Marek Rzęsista, zastępca komendanta powiatowego polkowickiej policji. – Obecnie droga krajowa nr 3 jest odśnieżona i pa-

prasowy polkowickiej straży pożarnej. – Należy pamiętać, że gaśnica powinna być umieszczona w miejscu łatwodostępnym, „w zasięgu ręki”. Warto o to zadbać, szczególnie, że w ciągu ostatnich tygodni doszło do kilkunastu zdarzeń drogowych.

Pamiętajmy, że zimą panują na drogach najcięższe warunki do jazdy. Jednego dnia pada śnieg, kolejnego już marznąca mżawka. Nocą i nad ranem w wielu miejscach jest ślizgawica. Jeżeli już musimy skorzystać z samochodu, to zachowajmy rozwagę i ostrożność, bo o niebezpieczeństwie nie trudno.

Tylko bezpośredni awans

Anna Osadczuk

Zawodnicy Górnika Polkowice wznowili treningi. Zespół przygotowuje się do walki o bezpośredni awans do ekstraklasy.

W drużynie Górnika panuje duża mobilizacja przed zbliżającą się rundą wiosenną. Zarówno działacze, jak i trener nie mają wątpliwości, co do celu, jaki chcą osiągnąć w tych rozgrywkach. – *Interesuje nas tylko bezpośredni awans do ekstraklasy* – zapewnia Artur Sikorski, dy-

rektor klubu. – *Baraż byłby loterią, tak jak to było ze Stomilem Olsztyn.*

Tymczasem w drużynie nie pojawił się żaden nowy zawodnik. Prowadzone rozmowy z Marcinem Wojtarczem, napastnikiem Łużyc Lubań, zostały zawieszane, przynajmniej na pół roku. – *On sam zdecydował, że do końca sezonu będzie grał w czwartej lidze, argumentując to faktem, że tu może nie znaleźć się w pierwszej jedenastce* – wyjaśnia Artur Sikorski. – *Będziemy mu się nadal przyglądać i być może powrócimy do rozmów w czerwcu.*

Rozmowy z Krzysztofem Kłosińskim trwają, jednak w tej chwili jest to już raczej temat zamknięty. – *Obecnie szuka on klubu z wyższej klasy rozgry-*



Czy Bartłomiej Majewski zatańczy równie dobrze jak w minionej rundzie?

wek, prawdopodobnie rozmawia ze Szczakowianką Jaworzno – wyjaśnia trener Mirosław Dragan.

Z klubem i w ogóle z piłką nożną pożegnał się Lesław Grech. Wrócił natomiast po długiej nieobecności Robert Malawski. – *Cieszę się, że wrócił, bo zacznie się rywalizacja w zespole* – mówi Mirosław Dragan. – *Robert jest bezpośrednim zagrożeniem dla*

Zbyszka Szewczyka, Sławka Gorzarda, Maćka Sobonia i Heńka Cackowskiego – mówi Dragan.

Górnik jest zainteresowany Waldemarem Żelasko z Polar, jednak kontrakt z wrocławskim klubem wygasa mu dopiero w czerwcu. – *Myślałem o wymianie zawodników* – mówi Artur Sikorski. Nie dogadano się jednak i Żelasko, jeśli trafi do Polkowic, to dopiero w lipcu.

Trener nie ubolewa jednak nad brakiem wzmocnień, bo uważa... że nie są mu one potrzebne. – *Zespół jest pokładany, mamy dość długą ławkę. Ten skład wywalczył drugie miejsce w tabeli i dlatego miałbym go teraz wymieniać* – dziwi się trener Dragan.

Polkowice

Konkurs koszykarski

Mamy dobrą informację dla wszystkich kibiców koszykówki. Wznawiamy, przerwany z powodów technicznych, konkurs, w którym typujemy wyniki meczów z udziałem zespołu CCC Aquapark, które będą rozgrywane w Polkowicach. Osoby, które uzyskały już punkty w naszej zabawie zachowują je. Dotąd w naszym konkursie wzięło udział 40 Czytelników i Czytelniczek. Prowadzi, z dorobkiem 5 pkt. Marek Kuzak. Przypominamy zasady: wystarczy wskazać zwycięzcę meczu poprzez zaznaczenie na kuponie jednej z krątek znajdujących się pod nazwami rywalizujących drużyn. Oczywiście zaznaczamy krątkę pod zespołem, który naszym zdaniem wygra. Następnie trzeba będzie umieścić kupon w oznaczonej urnie wystawionej w okolicy kasy w hali przy SP nr 2. Za udział w konkursie uczestnik otrzymuje jeden punkt. Drugi za prawidłowe wskazanie. Konkurs potrwa do końca sezonu. Najlepsi mogą wygrać wycieczkę ufundowaną przez Biuro Podróży Pauanlasz, telewizor ufundowany przez sklep Roxy, aparat fotograficzny z zakładu fotograficznego Tadeusza Zielińskiego i zmywarke od Emara.

Grzegorz Szczepaniak

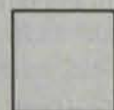
Kupon konkursowy

Typuję wynik meczu:

CCC Aquapark Polkowice – Cukierki Brzeg Dolny



Sobota, 11 stycznia
godz. 18.00



* postaw krzyżyk obok zespołu, który Twoim zdaniem wygra

POLSKIE SKLEPY
BONUS
AGD
Twoja dostawca AGD

FIRMA
PÓLKOWSKI

imię.....

nazwisko.....

adres.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

Podpis.....

Pełna lista uczestników konkursu i ich dorobek punktowy:

- | | |
|-------------------------------------|----------------------------------|
| 1. Marek Kuzak – 5 pkt. | 21. Mirosława Siudmak – 2 pkt. |
| 2. Jacek Karamucki – 4 pkt. | 22. Tomasz Uptas – 2 pkt. |
| 3. Magdalena Kuzak – 4 pkt. | 23. Agnieszka Bochnia – 1 pkt. |
| 4. Marian Możdżanowski – 4 pkt. | 24. Franciszek Czarny – 1 pkt. |
| 5. Jerzy Paliwoda – 4 pkt. | 25. Władysław Dziedzic – 1 pkt. |
| 6. Grzegorz Siudmak – 4 pkt. | 26. Jan Hańczyk – 1 pkt. |
| 7. Janina Siudmak – 4 pkt. | 27. Tomasz Karpiński – 1 pkt. |
| 8. Józef Siudmak – 4 pkt. | 28. Marian Konieczny – 1 pkt. |
| 9. Zdzisław Jaworski – 3 pkt. | 29. Stefan Kowalski – 1 pkt. |
| 10. Wojciech Kamiński – 3 pkt. | 30. Dominika Kraśnicka – 1 pkt. |
| 11. Maciej Krupa – 3 pkt. | 31. Magdalena Kucharska – 1 pkt. |
| 12. Waldemar Siołek – 3 pkt. | 32. Rafał Marszałek – 1 pkt. |
| 13. Mariola Siudmak – 3 pkt. | 33. Lucyna Pilawa – 1 pkt. |
| 14. Tomasz Szulc – 3 pkt. | 34. Krzysztof Plok – 1 pkt. |
| 15. Barbara Bartosz – 2 pkt. | 35. Waldemar Siołek – 1 pkt. |
| 16. Elżbieta Jaworska – 2 pkt. | 36. Joanna Sokółko – 1 pkt. |
| 17. Mariola i Sabina Jęzak – 2 pkt. | 37. Maciej Sokółko – 1 pkt. |
| 18. Ewa Kielin – 2 pkt. | 38. Damian Tkaczyk – 1 pkt. |
| 19. Wojtek Łakomy – 2 pkt. | 39. Renata Tkaczyk – 1 pkt. |
| 20. Magdalena Pilawa – 2 pkt. | |

Polkowice

Przyjemnie i pożytecznie

Konrad Kaptur

Wielkimi krokami zbliża się XI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku w całym kraju wolontariusze będą zbierać pieniądze na sprzęt medyczny dla szpitalnych oddziałów niemowlęcych i dzieci młodszych.

Na ulicach Polkowic kwestować będzie 50 młodych ludzi, setki innych będą pomagać w organizacji imprez towarzyszących.

Każdy z wolontariuszy wyposażony będzie w identyfikator oraz specjalnie opieczętowaną puszkę. W ramach XI Finału odbędą się wiele ciekawych imprez, na pewno każdy z uczestników akcji znajdzie coś dla siebie.

Ideą Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest niesienie pomocy chorym dzieciom. Obecność tego rodzaju inicjatyw jest szczególnie ważna dziś, w dobie szalejącej recesji gospodarczej w naszym kraju, kiedy szpitalom, na skutek poczynań polityków, brakuje środków na elementarne rzeczy, takie jak lekarstwa czy żywność. Dzięki ludzkiej ofiarności i dobrej woli rokrocznie udaje się ratować życie wielu setek dzieciaków oraz pomagać w zapobieganiu różnego rodzaju patologiom.

Wagi tego rodzaju inicjatyw nie sposób przecenić. Orkiestra na dobre wpisała się w krajobraz Polski, stając się czymś w rodzaju wizytówki naszego kraju. Akcja jest już znana w świecie. Wiedzą o niej Niemcy, Francuzi, Amerykanie, a nawet Australijczycy. Miejmy nadzieję, że w tym roku, pomimo trudnej sytuacji, ludzie będą równie ofiarni jak w latach poprzednich. W Polkowicach podczas akcji zapewne nikt nie będzie się nudził.

– Ukladając plan imprez tego rocznego finału, staraliśmy się zapewnić każdemu coś miłego i ciekawego – mówi Bogdan Godlewski, szef polkowskiego sztabu Wielkiej Orkiestry.

– Rozpocznijmy już o 10 rano Otwartym Turniejem Szachowym

w Domu Kultury, który będzie doskonałą okazją do sprawdzenia się dla amatorów tej pasjonującej gry. Dla najmłodszych przygotowaliśmy szeroką ofertę. Będą oni mogli uczestniczyć w bloku imprez plastyczno-technicznych zatytułowanym „Wykonaj własne serduszko”. W związku z tym, że prawie każde dziecko chciało lub chce być strażakiem albo policjantem przygotowaliśmy pokaz sprzętu ratowniczego Państwowej Straży Pożarnej oraz Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach. Atrakcją dla najmłodszych będzie możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia w wozie strażackim lub policyj-

nym za symboliczną złotówkę. Zdjęcia będzie można odebrać w Zakładzie Fotograficznym pana Zielińskiego w Rynku. Ponadto przygotowaliśmy szereg innych, równie ciekawych imprez. Całą akcję zakończy Światelko do Nieba. Naszym pragnieniem jest, by płomień, który utworzy się z zapalek i zapalniczek zgromadzonych na boisku szkolnym przy SP 3, był widoczny z bardzo daleka. By to się udało konieczna jest obecność dużej ilości osób, dlatego wszystkich serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w tej inicjatywie – kończy Bogdan Godlewski.



Wolontariusze

Polkowice

Magia szachów

Konrad Kaptur

Sposobów spędzania wolnego czasu jest wiele, równie wiele jest preferencji w tym zakresie. Jedni uwielbiają uganiać się za piłką. Inni z kolei potrafią godzinami oddawać się bez reszty grze w kręgle. Jeszcze inni siedzą na krześle i z grobową miną wpatrzeni w szachownicę rozważają dylemat: „Goniec na g4, czy wieża na f2?”.

Ludzie, którzy nigdy nie zakosztowali przyjemności, jaką niewątpliwie jest gra w szachy nie potrafią zrozumieć co sprawia, że dwójka dorosłych ludzi potrafi godzinami oddawać się be reszty przesuwaniu figur i pionków po kręciastym polu.

Niewielu z nas zapewne zdaje sobie sprawę, że gra zwana szachami liczy sobie grubo ponad tysiąc lat, a jej korzeni należy się dozukiwać w dalekich Indiach. Stamtąd szachy dotarły do Persji i w krótkim czasie zyskały sobie szerokie grono zwolenników. Po podbiciu Persji przez Arabów gra rozprzestrzeniła się na inne kraje, nawiasem mówiąc Arabowie wzbogacili ją o wiele niekonwencjonalnych sposobów rozgrywania partii.

Europa przez długi czas pozostawała niewrażliwa na uroki szachów. W Polsce poznano tę wysublimowaną grę na początku XII wieku, za panowania Bolesława Krzywoustego. Od samego początku umiejętność gry w szachy stanowiła rodzaj wyznacznika pozycji społecznej, na dworze królewskim szachy cieszyli się szczególną estymą.

Pierwszym polskim podręcznikiem gry w szachy był opracowany przez Jana Ostroroga na początku XVIII

wieku rękopis, który niestety nigdy nie ukażał się drukiem. Pierwszym dziełem drukowanym na ziemiach Polski był podręcznik napisany przez Kazimierza

Krupskiego w roku 1835. Do dnia dzisiejszego szachy doczekały się tysięcy różnego rodzaju pozycji książkowych zawierających wnikliwe analizy najważniejszych dla dziejów tej gry partii, opisy turniejów oraz liczne teoretyczne rozważania.

Co jest magicznego w szachach? Co pcha w objęcia tej gry coraz młodszych adeptów?

– Szachy pasjonują mnie z kilku powodów. Po pierwsze zmuszają do intensywnego myślenia, po drugie wymagają szybkiego reagowania na zmieniającą się wraz z każdym posunięciem przeciwnika sytuację, i na koniec wymagają umiejętności przewidywania przyszłości. Dobry szachista musi wiedzieć, jak będzie wyglądała sytuacja na planszy za kilka ruchów. Umiejętności szachowe można doskonale wykorzystać w życiu codziennym, dlatego uważam, że szachy są w pewnym stopniu imitacją życia, i to jest chyba główny powód ich atrakcyjności – powiedział nam jeden z pasjonatów gry.

Doskonalić swoje szachowe umiejętności możemy podczas zajęć sekcji szachowej w Polkowskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, w każdy wtorek i czwartek. Początek zajęć zawsze o godzinie 17.

Kronika kryminalna

➤ Dyżurnego straży miejskiej powiadomiono, że na chodniku przy ul. Targowej leży mężczyzna. Po przybyciu okazało się, że ma on objawy ataku epilepsji. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe i przekazano chorego lekarzowi.

➤ Mieszkańcy ul. Skalników zawiadomili straż miejską, że po podwórku biega duży, agresywny pies. Ponieważ czworonóg stwarzał zagrożenie dla przechodzących ludzi odłowiono go i przewieziono do schroniska.

➤ Patrolując ul. Młyńską strażnicy zauważyli bijących się dwóch mężczyzn. Strażnicy rozdzielili ich. Okazało się, że sprawcami zajścia są dwaj bracia. Jednemu z nich udzielono pomocy medycznej.

➤ W Wierchowicach gm. Gaworzycy wybuchł pożar. Spaliła się przyczepa ciągnika i znajdujące się na niej zbiorniki z mazutem. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na około 3 tys. zł.

➤ W miejscowości Ostaszów gm. Przemków nieznanymi sprawcami ukradł kilometr przewodu aluminiowego linii energetycznej napowietrznej. Straty wynoszą 4,5 tys. zł na szkodę zakładu energetycznego.

➤ Funkcjonariusze policji zostali poinformowani przez mieszkańca ul. Górników w Polkowicach, że został pobity przez nieznaną mu mężczyznę. Ofiara z licznymi obrażeniami została umieszczona na oddziale chirurgicznym szpitala w Lubinie.

Monika Szatkowska

Ogłoszenia drobne

Wynajmę lokal 40 m².Tel. 845-20-11, 0602-657-339,
0604-271-486Sprzedam mieszkanie w Polkowicach na ul. Kmicica - 36 m², parter, 2 pokoje po generalnym remoncie (boazeria, sufity w kasetonach, podłoga glazura).

Tel. 845-41-30

KOMPUTEROPISANIE.

TEL. 0609-408-194

Lokal do wynajęcia 92 m² w Polkowicach Rynek.

Tel. 0502-282-589

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe 52 m² własnościowe na mniejsze.

Tel. 749-35-02

SPRZEDAM OPEL VECTRA

SEDAN - 92 ROK, 1800 CM, BORDOWY METALIK, DOBRZE WY-

POSADZONY, SPORTOWY WY-

GLĄD, STAN BARDZO DOBRY.

CENA. 14.300 ZŁ.

TEL. 504-199-655, 502-362-129

Sprzedam działkę budowlaną Sobin.

Tel. 845-96-08

Zamienię lub sprzedam mieszkanie własnościowe 44 m² 2 pokoje na większe spółdzielcze. Sprzedam garaż przy ul. Wójciska Polskiego.

Tel. 847-97-52, 0607-337-467

KARTA KREDYTOWA Z LIMITEM DO 50.000 ZŁ, KREDYTY GOTÓWKOWE, KREDYTY HIPOTECZNE, ZABEZPIECZENIE NIEM ZYCIA KREDYTOBIORCY - BEZ PORĘCZYCIELI.

TEL. 0501-21-21-22, 0502-118-329

KREDYTY GOTÓWKOWE. MINIMALNY DOCHÓD JUŻ OD 600 ZŁ. ZMIENNA STOPA BAZOWA 12%. CO MIESIĄC LOSOWANIE ATRAKCYJNEJ NAGRODY DLA KREDYTOBIORCY. POLKOWICE UL. 3 MAJA 18A.

TEL. (076) 749-88-18

SPRZEDAM MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE O POW. 77 M² NA PARTERZE, 4 POKOJE, PRZY**UL. HUBALA. CENA 97 TYS. (DO NEGOCJACJI).**

TEL. 845-16-97

NIEMIECKI - Korepetycje i konwersacje. Stypendysta Uniwersytetu Marcina Lutra w Niemczech wzorowy absolwent UMK, nauczyciel szkół średnich i wyższych. Wyłącznie nauczanie indywidualne.

Tel. 0-503703264

Działka do sprzedania pow. 190 m², działka 7,23 ara. Cena 380 tys w Polkowicach ul. Naruszewicza 6.

Tel. 846-53-38

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Polkowicach.

Tel. 0505-367-884

Sprzedam lub zamienię mieszkanie 3 pokojowe na 1 pokojowe do 30 m² w Polkowicach.

Tel. 845-42-40, 749-39-81

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI

Studium Języków Obcych Mr. Happy Dzieci, młodzież, dorośli

Polkowice ul. Górna 5

Tel. 845-12-21 (w godz. 15-18)

Sprzedam mieszkanie w Polkowicach na ul. Kmicica 36 m², parter, 2 pokoje po generalnym remoncie (boazeria, sufity w kasetonach podłoga - glazura).

Tel. 845-41-30

VIDEOFILMOWANIE CYFROWO.

Tel. 845-16-07

Kompleksowe remonty mieszkań.

Tel. 0609-408-194

KREDYTY gotówkowe dla osób samotnych i małżeństw **KREDYTY** mieszkaniowe - **SZYBKO** i **POŻYCZKA** hipoteczna na dowolny cel, **UBEZPIECZENIA.**

Tel. 847-48-65

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną 5 arów w Radwanicach.

Tel. 847-98-60

Posiadam do wynajęcia garaż przy ul. Kolejowej.

Tel. 749-67-80

Korepetycje z języka polskiego, konkretnie tekstów.

Tel. 847-00-46, 0501-428-221

ATRAKCYJNY KREDYT GOTÓWKOWY T.F. PKO.BP**TANIE UBEZPIECZENIA OC i AC, SAMOPOMOC.** Polkowice ul. Ratowników 6

Tel. 845-50-04, 0506 157 488

KARTA KREDYTOWA KREDYT DO 60.000 BEZ PORĘCZYCIELI - PROMOCJA DLA KGHM.

TEL. 0602-35-86-19, 0606-78-33-07

Zamienię mieszkanie 37 m² 1 - pokojowe w centrum na większe z dopłatą.

Tel. 847-48-00 po 16:00

Lokal do wynajęcia 92 m² w Polkowicach Rynek.

Tel. 0502-282-589

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Polkowicach.

Tel. 0505-367-884

Sprzedam mieszkanie 37 m², parter, ul. Skrzetuskiego. Cena 1600 zł za m² w Polkowicach.

Tel. 847 49 99

Poszukuję mieszkania 3 pokojowego lub domu do wynajęcia w Polkowicach lub okolicach.

Tel. 847 49 99

Zamienię mieszkanie komunalne 18m kw przy ulicy Hubala po kapitalnym remoncie na większe z możliwością spłacenia zadłużenia.

Tel. 0607 207 877

Garaż do wynajęcia.

Tel. 0601 88 79 93

Poszukuję mieszkania 1, 2-pokojowego

Tel. 691 830 569

„Bajki dla...“
każdego

Katarzyna Kaczmarek

W Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie można obejrzeć ekspozycję prac plastycznych Barbary Siemieńskiej - Pleszki i Radosława Ogara „Bajki dla ...”.

maluje własne interpretacje bajkowych motywów.

Dlaczego

Prezentacja jest jedną z cyklu „Nauczyciel i uczeń”, a przedstawia inspirowane baśniami prace plastyczne polkowskiej artystki, Barbary Siemieńskiej - Pleszki, oraz Radosława Ogara, 11-letniego ucznia Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach, w której malarka pracuje jako nauczyciel sztuki.

akurat Radka artystka zaprosiła do wspólnej wystawy? - *To bardzo utalentowany chłopiec* - mówi Barbara Siemieńska - Pleszka. - *Po raz pierwszy udało mi się wśród uczniów wyluskać taką „perelkę”.* *Myszę, że publiczna prezentacja twórczości stanie się dla niego motywacją do dalszego rozwijania artystycznych zamiłowań.*

Uderzającą cechą wystawy jest kontrast zarówno formy, jak i treści. Chłopiec z dziecięcą wrażliwością i estetyką tworzy niezwykle barwne, baśniowe światy. Natomiast dojrzała artystka, ascetyczna w doborze techniki i barw,

Dla Radka otwarcie wystawy było ogromnym przeżyciem. - *Dopiero zaczynam swoją przygodę ze sztuką* - powiedział mały artysta. - *Jeszcze nie wiem, co chciałbym robić w życiu.*

Reklama

Ogłoszenie o przetargu

Wójt Gminy Grębocice informuje, że w dniu 28.01.2003 r. o godz. 12:00, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice zostanie zorganizowany:

I przetarg ustny nieograniczony na zbycie 6 działek położonych na terenie gminy Grębocice, przeznaczonych na cele mieszkalne.

1. Buzce - nr działki 1403, pow. w m² 1265, nr kw. - 31077, cena wywoławcza w zł - 6900,00, wadium w zł - 690,00, postąpienie w zł - 70,00
2. Grodowice - nr działki 715, pow. w m² 501, nr kw. - 31083, cena wywoławcza w zł - 2000,00, wadium w zł - 200,00, postąpienie w zł - 20,00
3. Retków - nr działki 646, pow. w m² 2907, nr kw. - 25670, cena wywoławcza w zł - 4700,00, wadium w zł - 470,00, postąpienie w zł - 50,00
4. Retków - nr działki 647, pow. w m² 490, nr kw. - 25670, cena wywoławcza w zł - 1900,00, wadium w zł - 190,00, postąpienie w zł - 20,00
5. Grębocice - nr działki 695, pow. w m² 827, nr kw. - 32476, cena wywoławcza w zł - 11 500,00, wadium w zł - 1150,00, postąpienie w zł - 120,00
6. Grębocice - nr działki 684, pow. w m² - 1139, nr kw. - 32465, cena wywoławcza w zł - 15 900,00, postąpienie w zł - 160,00

I przetarg ustny nieograniczony na zbycie działki położonej na terenie gminy Grębocice, poszczególnie na cele użytków zielonych.

1. Trzęsów - nr działki 782, pow. w m² - 5464, nr kw. - 50540, cena wywoławcza w zł - 2400,00, wadium w zł - 240,00, postąpienie w zł - 30,00

Wadium należy wpłacić do dnia 27.01.2003 r. do godz. 10:00.

Dodatkowe informacje na temat przetargu, można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grębocicach, ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice, pok. nr 15, tel. 076/8315501 w. 34.

OGŁOSZENIE

O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

o wartości szacunkowej poniżej 30 000 EURO

I. Nazwa i adres Zamawiającego: Zarząd Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice

II. Przedmiot zamówienia: „Prowadzenie Kroniki Filmowej Gminy Polkowice” poprzez obsługę, rejestrowanie oraz archiwizację na nośnikach S-VHS.

III. Wymagany termin realizacji zamówienia: 20.01.2003 r. - 20.01.2004 r.

IV. Informacje o warunkach wymaganych od dostawców lub wykonawców:

O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się oferenci spełniający wymogi ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 z późniejszymi zmianami) oraz określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

V. Oświadczenie o stosowaniu preferencji krajowych

Postępowanie jest prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

VI. Określenie sposobu uzyskania formularza zawierającego specyfikację istotnych warunków zamówienia

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Zamawiającego w pol. 203

VII. Cena formularza zawierającego specyfikację istotnych warunków zamówienia, jeżeli jego udostępnienie jest odpłatne

nieodpłatnie

VIII. Miejsce i termin składania ofert: Urząd Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, pok. 10 (kancelaria), w terminie do 15 stycznia 2003 r. do godz. 9:30

IX. Miejsce i termin otwarcia ofert, Urząd Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, pok. 207 (sala konferencyjna), 15 stycznia 2003 r. godz. 10:00

X. Kryteria oceny ofert i ich znaczenie

Przy wyborze oferty Zamawiający będzie się kierował następującymi kryteriami i ich znaczeniem:

1. Koszt „Prowadzenia Kroniki Filmowej” w okresie 12 miesięcy - 70%
2. Czas reakcji (dyspozycyjność oferenta) - 30%

XI. Osoba uprawniona do kontaktów z oferentami - Gabriela Baranowska

Kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji, tel. (076) 847 41 66

3. Inne

Reklama

Starosta Polkowskiego informuje, że na tablicy ogłoszeń ul. Górną 6 i 31 oraz na stronie internetowej: www.powiatpolkowsicki.pl.

Wywieszono ogłoszenie dotyczące:

Przetargu pisemnego ograniczonego na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonej w Żelaznym Moście stanowiącej część dawnego zespołu dworskiego w granicach działki nr 100/5.

Informacje na temat ogłoszenia można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Górną 6 tel. 8474951 lub 8474950.

Zarząd Gminy Polkowice
Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

informuje,

iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 2, wywieszono wykaz dotyczący: dzierżawy części działki o nr geod. 1032/5 o pow. 56 m², położonej w Polkowicach przy ul. Kusocińskiego - na rzecz osoby fizycznej w celu powiększenia działki przydomowej.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 2 (pok.5), tel. 72-46-782

Ogłoszenie o przetargu

Wójt Gminy Grębocice informuje, że w dniu 28.01.2003 r. o godz. 12:00, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice zostanie zorganizowany:

Przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę na okres 10 lat działki położonej na terenie gminy Grębocice, przeznaczonych na cele zabudowy zagrodowej:

1. Rzeczycza - nr. działki 399/2, pow. w m² - 2100, nr. kw. - 36895, stawka wywoławcza czynszu w zł - 95,00, wadium w zł - 10,00, postąpienie w zł - 1,00.

Wadium należy wpłacić do dnia 27.01.2003 r. do godz. 10:00.

Dodatkowe informacje na temat przetargu, można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grębocicach, ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice, pok. nr. 15, tel. 076/8315501 w. 34.

Reklama


BECKER POLSKA Sp. z o.o.

Ul. Jana Wyżykowskiego 8, 59-101 Polkowice

- usługi w zakresie wywozu odpadów komunalnych
- sortownia surowców wtórnych (makulatura, folia)
- odzysk opakowań PET
- wynajem kontenerów, prasokontenerów
- recykling opon i odpadów gumowych

Prowadzenie dokumentacji obrotów
odpadami dla podmiotów
gospodarczych.

Tel. 076 848 63 70 i fax 076 848 63 71

Reklama

Nr 27.05.2002-R-GS/1049

Auto - Szyby
Haki holownicze

 Lubin, baza
TRANSBUDU
tel. 841 56 95
kom. 0604-915-296

Nr 09.10.2001-R-GS/810

Reklama

Szukasz
skutecznej reklamy?
Zadzwoń!
Tel. 724 97 21

Reklama

Reklama


**Hotel-Restauracja
"Morskie Oko"**


- pokoje 1, 2, 3, 4-os z łazienką i WC
- TVSAT, telefony
- restauracja, dancingi
- parking
- organizujemy szkolenie
- wyjazdy do Pragi

 Ul. Karkonoska 7, 58-540 Karpacz,
tel. +48 / 75 / 76 16 510
fax: +48 / 75 / 76 16 511

 www.morskieoko.com.pl
e-mail: morskie_oko@go2.pl

Reklama

Kancelaria Biegłego Rewidenta

**BIURO RACHUNKOWE
„PLUS“**
Kompleksowa obsługa w zakresie:

- * doradztwo podatkowe
- * prowadzenie ksiąg handlowych
- * prowadzenie księgi przychodów i rozchodów
- * ewidencja przychodów - ryczałt
- * ewidencja VAT
- * sprawy pracownicze (listy płac, karty wynagrodzeń, ZUS, PIT-y)
- * sporządzanie deklaracji
- * obsługa w Urzędzie Skarbowym i ZUS
- * doradztwo przy zakładaniu, rozwiązywaniu i likwidacji podmiotów gospodarczych

Zapraszamy:

 Od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15
59-100 Polkowice ul. Legnicka 11/9 (obok ZUS)
tel/fax.076-746-46-50
Tel.com. 0603-657-956
e-mail: brplus1@go2.pl

POSTAW NA FIRMĘ Z 10-CIO LETNIĄ TRADYCJĄ!!!

Nr 06.07.2001-R-GS/1292

Reklama

Studium Języków Obcych

mr happy
118 001 1594

**ANGIELSKI
NIEMIECKI
FRANCUSKI**

WŁOSKI, HISPANJSKI, ROSYJSKI

DZIECI MŁODZIEŻ DOROŚLI
**PROFESJONALNIE
BEZSTRESOWO
SKUTECZNIE**

 POLKOWICE
UL. GÓRNA 5
TELEFON
845-12-21
PN. - PT. 14-18

Nr 09.10.2001-R-GS/1043

Reklama

**Okna Pcv,
Rolety, Żaluzje, Daszki,
Polkowice,
ul. Hubala 28
tel. 847-92-68**
Okna typowe:

- 150 x 150 - 569 zł.
- 180 x 150 - 652 zł.

Rolety zaw. - od 190 m. kw.

Nr 28.08.2002-R-GS/263

Reklama

AS Nieruchomości

Polkowice ul. Rynek 5B

 Alicja Stańczyszyn
Licencja zawodowa nr 1126

SPRZEDAŻ

1. Budynek murowany, parterowy, wolno stojący, pow. 180 m², działka 450 m² (użytk. wieczyste). Sala konsumpcyjna na 50 miejsc siedzących, kuchnia, zaplecze magazynowe, biuro, piwnica. W ogrodku 9 ław drewnianych + siedzenia. Sprzedaż z całym wyposażeniem. Polkowice, os. Robotnicze. Cena: 190.000 zł netto.
2. Dom poniemiecki do remontu, pow. 120 m², wolno stojący, parterowy, 4 pokoje, kuchnia, duży hol, możliwość zaadaptowania strychu. Zabudowania gospodarcze - 190 m². Działka 1,33 ha. Wszystkie media doprowadzone do budynku. Gmina Polkowice. Cena: 65.000 zł (do negocjacji).
3. Dom poniemiecki, pow. ok. 200 m², wolno stojący, piętrowy, 4 pokoje, 3 kuchnie, 2 łazienki, piwnica, spiżarnia, kotłownia, do zaadaptowania 2 pomieszczenia. Możliwość wyodrębnienia mieszkania. Ogrzewanie centralne własne węglowe (gaz doprowadzony do budynku). Zabudowania gospodarcze. Działka o pow. 142 a + 48 a odrębnej działki. Doskonałe miejsce na założenie stadniny koni. Możliwość zamiany na mieszkanie własnościowe 2 pokojowe w Polkowiach, Gmina Radwanice. Cena: 195.000 zł (do negocjacji).
4. Dom w zabudowie szeregowej, skrajny, pow. użytk. 157 m², 3 pokoje, salon, 2 kuchnie, łazienka, toaleta. Zagospodarowana działka 7,59 a (w tym 3,95 dzierżawy). Polkowice, os. Polanka. Cena: 240.000 zł.
5. Dom wolno stojący, piętrowy, z garażem, pow. całkowitej 170 m². Parter: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, kotłownia; Piętro: 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Działka 698 m². Polkowice Dolne. Cena: 270.000 zł (do negocjacji).
6. Działka budowlana o pow. 250 m² w zabudowie szeregowej z projektem i pełną dokumentacją. Polkowice, os. Staszica. Cena: 27.000 zł.
7. Działka o pow. 68a pod zabudowę mieszkaniową, uzbrojona. Sobin. Cena: 70.000 zł.
8. Grunty o pow. 51,15 a i 44 a pod zabudowę usługową. Polkowice Dolne, blisko Strefy Ekonomicznej. Cena: do negocjacji.

WYNAJEM

1. Lokal użytkowy znajdujący się na parterze domu jednorodzinnego o pow. 16 m², nadaje się na biura, usługi. Polkowice, os. Krupńskiego. Cena: 600 zł brutto/m-c.
2. Lokal użytkowy o pow. 80 m² + 40 m² piwnicy, nowy, wykończony, duże witryny okienne. Możliwy podział lokalu na 50 m² i 30 m². Polkowice, os. Gwarków. Cena: 2500 zł/m-c + opłaty.
3. Lokal o pow. 40,10 m², 2 pomieszczenia, zaplecze, dwa wejścia. Polkowice, os. Gwarków. Cena: 900 zł/m-c + opłaty (energia, woda).
4. Mieszkanie umeblowane o pow. 46 m², 2 pokoje z balkonem, III piętro. Wynajem dla pracowników firmy. Polkowice, os. Centrum. Cena: 800 zł/m-c + opłaty.

UWAGA!
BIURO CZYNNE RÓWNIEŻ W SOBOTE 11 STYCZNIA
 Udzielamy informacji i pośredniczymy w uzyskaniu kredytów mieszkaniowych. Informacje: tel./fax 847-46-20, tel. 724-84-80, kom 0601-401-375 pn-pt od 9.00 do 16.00. Zapraszamy.

Nr 28.08.2002-R-GS/263

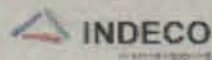
**MARKET
ABC**

**dobra jakość - dobra cena
PROMOCJA**

CZEKOLADA GOPLANA 300g	5,99
CZEKOLADA GOPLANA 115g	1,79
PROSZEK DOSIA 500g	1,99
PASZTET PROCHOWICKI	0,98

**CHOCIANÓW ul. B I ŚWIDNICKIEGO 13
POLKOWICE ul. GŁOGOWSKA 7-11**

Nr 11.09.2002-R-GS/1104


**SZAFY Z DRZWIAMI
SUWANymi**

Głogów

Tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

**KONKURENCYJNE
CENY**
RATY! 0 % 5 lat gwarancji

 Możliwość odpisu
od podatku
Pomiary gratis

Promocja
SALONY:

 Głogów, Hala Targowa ul. Głogowska 33
 Legnica, DH Megassam, parter
 Tel. (076) 722-53-61
 Lubin, Dom Towarowy,
 ul. Kopernika 17
 Tel. (076) 802-12-41


Nr 22.06.2001-D-GS/479